

GLOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 7 (10 178)

Poznań, wtorek 11 stycznia 1977

Cena 50 gr
Wyd. AB

Depesza E. Gierka i P. Jaroszewicza do gen. W. Kulikowa

I sekretarz KC PZPR — Edward Gierk i prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz, wysłali depeszę gratulacyjną do gen. armii Wiktora Kulikowa z okazji powołania go na stanowisko naczelnego dowódcy Zjednoczonych Sił Zbrojnych Państw-Członków Układu Warszawskiego. (PAP)

Minister E. Wojtaszek złoży wizytę w ZSRR

Na zaproszenie rządu radzieckiego minister spraw zagranicznych PRL Emil Wojtaszek złoży wizytę w Związku Radzieckim w połowie stycznia 1977 r. (PAP)

Realizacja tegorocznych zadań tematem związkowych obrad

Realizacja planu 1977 roku i zadań społeczno-gospodarczych do roku 1980, a także problemy dalszej poprawy warunków socjalno-bytowych załóg budowlanych były wczoraj tematem plenarnych obrad Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych.

W 1977 r. głównym zadaniem instancji związkowych budowlanych — podkreślano w toku obrad — jest mobilizacja załóg do pełnej realizacji zadań budownictwa. Do tego to zwłaszcza budownictwa mieszkaniowego. Przewiduje się, iż w latach 1976-80 powinniśmy wybudować 1,575 mln mieszkań, w

tym — w br. około 160 000 mieszkań. Budowlani podkreślają jednak, iż chodzi nie tylko o wykonanie planu, ale i o jego przekroczenie.

Nadal powinien być więc rozwijany i upowszechniany system socjalistycznego współzawodnictwa pracy, który jest jednym z głównych instrumentów aktywizacji załóg.

Omówienie zadań instancji związkowych w realizacji tegorocznego planu społeczno-gospodarczego w spółdzielczości pracy było tematem wczorajszych obrad plenium Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Spółdzielczości Pracy.

W 1977 r. wartość usług wykonywanych przez spółdzielczość pracy ma się zwiększyć o blisko 1/4 — w stosunku do 1976 r. Produkcja towarów przeznaczonych na zaopatrzenie rynku powinna wzrosnąć o 12 procent. Nie przewiduje się natomiast dużego wzrostu zatrudnienia — w całym bowiem obecnym pięcioletnim okresie nie ma wielki — 4,500 osób. Przyrost liczby pracowników nastąpi przede wszystkim w usługach, których sięć ma się dość znacznie rozwinąć. Tak więc warunkiem pomyślnego wykonania planu jest zdecydowana poprawa gospodarności w każdej spółdzielni i na każdym stanowisku pracy.

Plenum Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Spożywczego i Cukierniczego omówiło podstawowe zadania i kierunki działalności organizacji związkowych w realizacji założeń społeczno-gospodarczego planu na rok 1977.

Podkreślono, iż na pracownikach przemysłu spożywczego, który dostarcza ponad 40 procent ogólnej masy towarów rynkowych, spoczywa szczególny obowiązek jak najpełniejszego wykorzystania wszystkich możliwości — aby zadania planowe nie tylko wykonać, ale je przekraczać, przyczyniając się tym samym do coraz lepszego zaspokojenia potrzeb rynku w artykuły żywnościowe. Chodzi przede wszystkim o stałe unowocześnianie produkcji, dając artykuły o wysokiej jakości i urozmaiconym asortymencie — poszukiwanych przez konsumentów. Szczególny nacisk położony być winien na racjonalne gospodarowanie surowcami i materiałami, na poprawę organizacji pracy oraz niedopuszczanie do marnotrawstwa surowców rolniczych. (PAP)

Rozpoczęła się rozbudowa fabryki „Tarpanów“

Wczoraj w Fabryce Samochodów Rolniczych w Poznaniu — Antoninku wmurowania aktu erekcyjnego pod przyszłą halę produkcyjną dokonali: minister przemysłu maszynowego Aleksander Kopeć oraz I sekretarz KW PZPR w Poznaniu Jerzy Zasada.

Dokumentację tej inwestycji wykonało Biuro Projektów Technologicznych Przemysłu Motoryzacyjnego „Motoprojekt“, a generalnym wykonawcą jest Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowy Elektrowni i Przemysłu „Energoblok“. Za kończenie tej inwestycji ma na stać się w I kwartale roku 1979.

Hala budowana w Antoninku jest największą ale nie jedyną inwestycją realizowaną obecnie w zakładach podległych Fabryce Samochodów Rolniczych. Nowe obiekty powstają w zakładach w Gnieźnie, Grodzisku, Złotowie, a w obiektach w Kaliszu i w Pozna-

niu przy ul. Sikorskiego przeprowadza się modernizację.

Wszystkie te przedsięwzięcia mają na celu stworzenie kombinatu, który w przysz-

wo wykonano 95 „Tarpanów“ i części zamienne wartości 2 mln zł. W tym roku postanowiono wyprodukować 5 000 samochodów. 1 200 „Tarpanów“ trafi na eksport. W ciągu pierwszych 7 dni roboczych tego roku w fabryce wykonano produkcję wartości 47,6 mln złotych.



Na zdjęciu: minister przemysłu maszynowego Aleksander Kopeć i I sekretarz KW PZPR w Poznaniu Jerzy Zasada wmurowują kamień węgielny pod budowę hali produkcyjnej.

Fot. — H. Kamza

ści produkować będzie liczne odmiany bardzo popularnego już „Tarpana“. W poszczególnych zakładach stwarza się możliwość do samodzielnego wytwarzania przednich i tylnych mechanizmów jezdnych, wyposażenia samochodu i tapicerki, układów grzewczych i wydechowych, odlewów, przy czym do samochodów oraz o przyrządzania produkcji. Dzięki tym przedsięwzięciom w najbliższych latach „Tarpan“ zostanie bardzo zmodernizowany.

Ubiegły rok fabryka zakończyła sukcesem. Ponadplano-

wo w czasie wczorajszej uroczystości pięciu wyróżniającym się pracownikom fabryki wręcono złote, srebrne i brązowe Krzyże Zasługi a kilku osobom odznaczenia resortowe i wojewódzkie. (map)

Poparcie dla frontu patriotycznego Rodezji

Wczoraj w stolicy Zambii — Lusace — zakończyło się dwudniowe spotkanie szefów pięciu afrykańskich państw frontowych — Angoli, Mozambiku, Zambii, Botswany i Tanzanii. Opuszczając Lusakę, prezydent Tanzanii Julius Nyerere oświadczył dziennikarzom na lotnisku, że uczestnicy konferencji postanowili, iż będą od teraz popierać wyłącznie Rodezyjski Front Patriotyczny, na którego czele stoją Joshua Nkomo i Robert Mugabe. (PAP)

Budżet Szwecji

Rząd Szwecji przedłożył wczoraj w parlamencie projekt budżetu państwa na nowy rok finansowy, rozpoczynający się 1 lipca br. Budżet przewiduje deficyt w wysokości 15,748 mld koron. Przewiduje się wzrost wydatków o 13 procent w stosunku do roku ubiegłego.

Kredyty OPEC

Organizacja Państw Eksportujących Ropę Naftową (OPEC) udzieliła 24 krajom rozwijającym się nieoprocentowanych pożyczek dla zrównoważenia ich bilansów płatniczych. Ogółem OPEC przeznaczyła na ten cel 111,65 mln dolarów. W siedzibie OPEC w Wiedniu została podpisana porozumienie z poszczególnymi państwami. Wśród państw, które otrzymują pożyczki znajdują się Indie i Egipt. Fundusz na pożyczki pochodzi ze wzrostu cen ropy naftowej. Utworzono go w ubiegłym roku.

J. Vorster w Transkei

Jak donoszą z Pretorii, szef rasisowskiego reżimu RPA — J. Vorster przybył wczoraj z „oficjalną wizytą“ do Transkei — południowoafrykańskiego Bantustanu, który władze Pretorii wszelkimi siłami stara się przedstawić jako „państwo niezależne“. W związku z tym mozambicki dziennik „Noticias“ przypomina, że w prawie trzy miesiące po ogłoszeniu „niepodległości“ Transkei nie uznał ani jeden kraj w świecie poza reżimem Vorstera — twórcą tego marionetkowego państwa, które jest tylko źródłem ta-

kiej siły roboczej dla przemysłu RPA i jego bazą surowcową. J. Vorster zamierza podpisać porozumienie o „współpracy gospodarczej i handlowej“ z marionetkowym władzą Transkei.

Wyższe opłaty komunikacyjne

W Londynie poinformowano, że latem br. nastąpi podwyżka średnio o 15 procent opłat za przejazdy autobusami i metrem w sto-

Krótko

licy W. Brytanii. Jest to już druga w ciągu ostatnich 12 miesięcy podwyżka opłat za transport publiczny w Londynie. Przed kilkoma miesiącami podwyższono ceny biletów metra londyńskiego o 25 procent.

Rozwiązanie parlamentu

Jak donoszą z Islamabadu na wniosek premiera Z. Ali Bhutto prezydent Pakistanu — F. Elahi Chaudhri rozwiązał wczoraj Zgromadzenie Narodowe w związku z przedterminowymi wyborami parlamentarnymi, które odbędą się 7 marca br.

Wzrost podatków w RFN

Równocześnie z nieustannym wzrostem drożyzny w RFN, obserwuje się z każdym rokiem po większe cięcia podatkowych

Celem właściwe zaopatrzenie wsi w środki produkcji

Narada wiceprezesów WZSR „Samopomoc Chłopska“

Jak najlepsze, a więc zapewniające najwyższy wzrost produkcji zboża, mięsa i mleka, zaopatrzenie gospodarstw w przemysłowe środki i materiały do produkcji rolnej jest w bieżącym roku, jak podkreślono na wczorajszej naradzie wiceprezesów WZSR „Samopomoc Chłopska“ — niezwykle istotnym zadaniem spółdzielczości rolniczej.

Organizacja ta znacznie zwiększy w br. sprzedaż podstawowych środków do produkcji rolnej, co jednak nie zaspokoi w pełni zapotrzebowania gospodarstw indywidualnych na niektóre asortymenty nawozów mineralnych, maszyn rolniczych, materiałów budowlanych. Spółdzielczość dążyć więc będzie do wprowadzenia bardziej racjonalnej gospodarki tymi środkami, usprawnienia ich sprzedaży oraz przestrzegania terminów rytmiczności dostaw tych wyrobów z zakładów przemysłowych. Przy rozdysponowywaniu środków produkcji szczególne zadania przypadają gminnym spółdzielniom, które — mając najlepsze rozeznanie lokalnych potrzeb i możliwości — powinny kierować je zwłaszcza do gospodarstw zwiększających kontraktację piodów rolnych i intensyfikujących produkcję zwierzęcą.

Producentom szybko powiększającym towarowość swych gospodarstw zapewnia się pierwszeństwo w zakupie nawozów, przemysłowych pasz treściwych, materiałów budowlanych i węgla — w ilości

wynikającej z podpisanych umów kontraktacyjnych. Równocześnie spółdzielczość rolnicza, będąca głównym producentem mieszanek pasz treściwych, znacznie zwiększy dostawę pasz dla cieląt, prosiąt oraz dla bydła — stosownie do zmian w strukturze pogłowia zwierząt gospodarskich. Za bardzo ważną sprawę uznano także pełne pokrycie zapotrzebowania hodowców i ogrodników na opał.

Rolnicy rozwijający produkcję zwierzęcą korzystają będą również z preferencji w dostawach materiałów budowlanych. Uzgodnione z przemysłem plany przewidują w br. wzrost podaży podstawowego budulca o około 8 — 10 procent w stosunku do roku ubiegłego. Przemysł zapowiada wprowadzenie nowych wyrobów m. in. izolacyjnych oraz gotowych elementów ze szkła dla budownictwa wiejskiego.

Za pośrednictwem placówek spółdzielczości rolniczej dostarczy się w tym roku na wieś maszyny i narzędzia rolnicze wartości około 25 mld. złotych, czyli o około 2 mld. zł więcej niż w poprzednim roku. Czynniki starania, aby jak najwięcej tych maszyn trafiło do rolników przed rozpoczęciem nasilonych prac polowych.

W każdej dziedzinie działania oczekuje się od GS-ów zwiększonej operatywności, od odpowiedzialności i dyscypliny przy realizacji tak ważnego zadania, jakim jest właściwe rozdysponowanie przemysłowych środków produkcji. (PAP)

Dziennik „Prawda“ o nowym roku w krajach RWPG

Narody bratnich krajów socjalistycznych wkroczyły w 1977 rok z poczuciem słusznej dumy z dokonań w budowie nowego społeczeństwa — stwierdza w przeglądzie wydarzeń organ KC KPZR „Prawda“. Uzyskane osiągnięcia, które są dziełem wysiłków milionów ludzi, stanowią gwarancję dalszego marszu naprzód, gwarancję potęgi całej wspólnoty socjalistycznej.

Szczególną wagę — pisze dziennik — kraje socjalistyczne przywiązują do umocnienia braterskiej współpracy w ramach RWPG. Rada opracowała już rozległe plany na najbliższe lata. Kraje członkowskie RWPG będą realizować 80 wielostronnych porozumień, dotyczących najważniejszych problemów naukowo-technicznych. Zgodnie z programem wielostronnych przedsięwzięć integracyjnych, kraje RWPG zamierzają utworzyć szereg wielkich, wspólnych obiektów przemysłowych, wartości około 9 mld rubli transferowych. (PAP)

ponoszonych przez ludzi pracy. W minionym roku, według danych prasy, z tytułu podatków do skarbu państwa wpłynęło około 80,5 mld marek, a więc o 9,5 mld czyli o 13 procent więcej niż w 1975 r.

Eksplozja w Rzymie

Wczoraj nad ranem w nowoczesnym gmachu Pałacu Kongresów w rzymskiej dzielnicy Eur eksplozja zniszczyła cztery z pięciu podłożonych bomb. Ofiar w ludziach nie było. Mimo, że pożar bardzo szybko ugazono, straty materialne są duże. Bliższych szczegółów na temat sprawców zamachu brak.

Katastrofa lotnicza w USA

W niedzielę po 4 dniach poszukiwań, znaleziono wrak rozbitego samolotu, na którego pokładzie znajdowała się 82-letnia matka piosenkarza amerykańskiego — N. Sinatra. Samolot rozbił się o szczyt góry w odległości 56 km na północ od Palm Springs. Matka Sinatry udawała się na występ swego syna w Las Vegas. W szczątkach samolotu znaleziono zwłoki N. Sinatry oraz 3 innych osób, które znajdowały się na pokładzie dwusilnikowego odrzutowca. Katastrofa wydarzyła się pod czas śnieżyicy.

Zrabowano miliard lirów

Podczas minionego weekendu z banku w Lissone pod Mediolanem zrabowano gotówkę i papiery wartościowe. Łup wyniesiony przez złodziei ocenia się na miliard lirów (0,5 mld dolarów).

W ciągu dwóch dni

4 500 ton rudy ponad plan

Rekordowy fedrunek górników „Rudna“

Załogi najmłodszych, a zarazem najwykszych w Legnicy kim Zagłębiu Miedziowym za kłódów górniczych „Rudna“ utrzymują od początku roku dobre tempo pracy, 8 i 9 bm. — w ciągu 6 kolejnych szczytów — załogi dwóch oddziałów eksploatacyjnych kopalni G-1 i G-15 wydobły łącznie 9,340 ton rudy, tj. 4,500 ton rudy ponad plan.

Przekroczenie dobowych zadań możliwe było dzięki wzorowemu przygotowaniu frontu robót górniczych i mobilizacji wszystkich brygad obydwu oddziałów, liczących łącznie ponad 200 osób. Tak wysoki wynik osiągnięto w dużej mierze także dzięki bezawaryjnej pracy maszyn i urządzeń górniczych, o których sprawność troszczyli się na bieżąco konserwatorzy. (PAP)

W rocznicę śmierci Czou-En-laja

Wiec w Pekinie

Na placu Tien An-men w centrum Pekinu odbył się w sobotę wielotysięczny wiec z okazji pięćdziesiątej rocznicy śmierci Czou En-laja. Obok portretów zmarłego na murach miasta umieszczono liczne gazetki wielkich hieroglifów, które wymieniając zasługi b. premiera ChRL żądają jednocześnie rehabilitacji jego tymczasowego następcy Teng Siao-pinga, odsuniętego od władzy wskroś po zgonie Czou En-laja oraz domagając się kary śmierci dla wdowy po Mao Tse-tungu i jej współników.

Odpowiedzialnością za umieszczenie Teng'a ze stanowisk wiceprzewodniczącego KPCh, wicepremier ChRL i szefa sztabu armii chińskiej oraz za potraktowanie wspomnianej kwietniowej demonstracji jako „kontrowersyjnego incydentu“ obarcza się „czterosemową bandę“.

Korespondenci zagraniczni podkreślają w swych doniesieniach z Pekinu, iż gazetki tych nikt nie zrywa, co może oznaczać, że ich treść jest odbiciem oficjalnego stanowiska władz chińskich.

„SZKOŁA ZIMOWA-77”

Od 10 do 15 bm. w Wiśle (woj. bielskie) odbywa się kolejna, zorganizowana przez Polską Akademię Nauk i Katowicki Ośrodek Postępu Technicznego, „Szkoła zimowa-77”, dla ludzi nauki i techniki z całego kraju. W programie tegorocznych zajęć znajdują się zagadnienia związane z odnową systemów technicznych, budową modeli matematycznych i z gospodarką częściami zamiennymi. (PAP)

WYSTAWA GRAFIKI
I MALARSTWA
S. HISZPAŃSKIEGO

Z okazji zbliżającej się 32 rocznicy wyzwolenia stolicy — w Muzeum Archeologicznym w Warszawie otwarto wczoraj wystawę prac jednego z zasłużonych warszawiaków — malarza i grafika, więźnia w Oflagu w Woldenbergu w latach 1939-45 — Stanisława Hiszpańskiego (1904-1975).

Wystawa, na której zgromadzone ponad 300 prac z powojennego dorobku artysty nosi nazwę „Przedzieje w twórczości Stanisława Hiszpańskiego”. Ekspozycję zgrupowano w cykle tematyczne. Stanisław Hiszpański, absolwent Wydziału Architektury UW, uczeń prof. Stanisława Noakowskiego, był twórcą bardzo płodnym. Niesłusznie, cały jego dorobek przed wojną jenny jak również ponad 400 prac stworzonych w okresie pobytu w oflagu, zaginęły w zawierusze wojennej. (PAP)

KSR-y w Pile

Załogi podejmują
zwiększone zadania

W zakładach przemysłowych Pileckiego odbywają się sesje konferencyjne samorządów robotniczych, poświęcone planom produkcyjnym na 1977 r. Przedstawiciele załóg główną uwagę zwracają na bardziej efektywne zwiększenie produkcji przez wykorzystanie wszystkich rezerw w procesie wytwarzania.

Na KSR w Przedsiębiorstwie Budownictwa Rolniczego w Walecu załoga przyjęła zwiększone o 9,3 procent zadania ca

Śmiertelna ofiara
mrozu w USA

W niedzielę nastąpił gwałtowny atak zimy na stany środkowego Zachodu USA. W stanie Wyoming temperatura spadła do 12 stopni poniżej zera. Silne mrozy utrzymują się w pasie od stanu Idaho do rejonu Wielkich Jezior. W północno-zachodniej części kraju zanotowano obfite opady śniegu (do 30 cm), a także gradu i marnego deszczu. W stanie Kansas jedna osoba zmarła na śmierć.

111 kilometrów dróg
zatarasowały zasy

W nocy z 9 na 10 bm. w niektórych rejonach kraju wystąpiły obfite opady śniegu, powodując zatarasowanie dróg. O godz. 5 rano jedynie odśnieżane w druzgocin i trzeciej kolejności były zablokowane zasypanie w rejonie Lubania Śląskiego oraz w okolicach: Łódzkiej, olsztyńskiej, rzeszowskiej i wrocławskiej. Łączna długość zablokowanych odcinków wynosiła około 80 km.

Sytuacja pogorszyła się w ciągu dnia na drogach czyszczących w trzeciej kolejności. Jak informuje Centralny Zarząd Dróg Państwowych, wczoraj w południe aż 35 odcinków dróg, o łącznej długości 111 km, pokrytych były śniegiem nawianym z pół. Skuteczność przecierania tras zmniejszyła nowe opady. Natomiast drogi główne oraz odśnieżane w drugiej kolejności były przejezdne. (PAP)

W Tatrach halny

W Tatrach wiał wczoraj halny wiatr, który w porbach osiągał prędkość 30 m/s. Na Kasprowym Wierchu notowano temperaturę minus 12 stopni.

Halny całkowicie sparaliżował ruch narciarsko-turystyczny w Tatrach. (PAP)

LOGODA

Zachmurzenie duże, z większymi przejaśnieniami. Miejscami opady śniegu lub deszczu. Lokalnie zamglenia. Temperatura maksymalna od minus 3 stopni na północnym wschodzie do plus 3 na południowym zachodzie. Wiatry umiarkowane: 5-8 m/s. Wiatr okresami dość silny od 11 m/s. W kierunku południowym w zachodniej i południowej. Uwaga: na drogach ślisko.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

Wspólna inwestycja ZSRR, Polski i NRD

Fabryka „Sto”
rozpoczęła produkcję

Z zachodnioukraińskiego miasta Nowowolyńska w przeddzień Nowego Roku nadeszła informacja: komisja państwowa przyjechała do eksploatacji pierwszy dział fabryki „Sto” — produkującej specjalistyczny sprzęt dla przemysłu elektrotechnicznego — zakładu budowanego wspólnie z NRD i Polską.

Pierwszy dział fabryki — gigancka rozprężarka — w dziesięciu dwóchsetmetrowych cięgach, obudowanych śnieżno białą boazerią, rozpoczęły pracę maszyny. Fabryka na razie produkuje przede wszystkim wyroby dla własnych potrzeb — do dalszej budowy i montażu największego w ramach RWPG zakładu przemysłu elektrotechnicznego.

Latem 1976 roku przebywał na budowie nowowolyńskiej, położonej niedaleko zachodniej granicy ZSRR. Pierwsze budynki dopiero po pokryte zostały dachem, a na całym placu budowy pospiesznie montowano różne urzadze

nia. W dokładnej organizacji pracy, w dobrym nastroju ludzi, w nieustannej pracy urządzeń technicznych — czuło się szczególny rytm przodującej budowy, budowy pięciolatki.

Fabryka ruszy na Nowy Rok — stanowczo stwierdził dyrektor budowy, 38-letni inżynier Aleksander Janowicz. — Jej produkcja szczególnie zainteresowana jest Związek Radziecki i nasi partnerzy — NRD i Polska.

Podczas mego pobytu na budowie nieraz widziałem, jak rozładowywano kontenery, do piero co przywiezione z Brześcia i innych przygranicznych stacji przeładunkowych. Na drewnianych skrzyniach widniały nazwy niemieckich i polskich fabryk — wykonawców. Zgodnie z umową i NRD, i Polska przysłała do Nowowolyńska różnorodny sprzęt — tokarki i szlifierki, prasy hydrauliczne i suszarnie, formarki i piece elektryczne. Dostawy te będą spłacane dostawą gotowej produkcji — najnowocześniejszymi obrabiarkami marki „Sto”.

Nowowolyńska fabryka będzie produkować linie automataczne, obrabiarki, zespoły zmechanizowane. Wiele z wyrobów produkowanych w fabryce „Sto”, to będą urządzenia unikatowe, wytwarzane za ledwie w jednym lub kilku egzemplarzach.

Informacja o wprowadzeniu do eksploatacji pierwszego działu fabryki szczególnie ucieszy członków „Interlektro” — międzynarodowej organizacji krajów socjalistycznych w dziedzinie przemysłu elektrotechnicznego. W ramach tej organizacji obecnie przygotowany jest projekt nowej umowy o budowie podobnego za

Podwyżka cen
niektórych artykułów
na Węgrzech

Jak informuje agencja MTI, od 10 bm. na Węgrzech podwyższone zostały ceny detaliczne konserw, przetworów warzywnych i owocowych oraz niektórych mrożonek i kawy. Ceny konserw i przetworów owocowych wzrosły przeciętnie o 23 procent zaś konserw i przetworów warzywnych przeciętnie o 17 procent. Ceny mrożonek wzrosły przeciętnie o 26 procent. Nie zmienione pozostały ceny konserw warzywnych i owocowych przeznaczonych dla dzieci. Ceny detaliczne kawy wzrosły przeciętnie o 30 procent. (PAP)

„Koziołki” płacą

W 1027 Grze w dniu 9 stycznia 1977 r., w której odbyły się dwa losowania wpłynęło 85.067 zakładów wartości 255.201 — zł.

Fundusz nagród wynosi 140.360 — zł.

W losowaniu I stwierdzono: „czwórki” po 3.205 — zł, „trójki” premiowane po 170 — zł, „trójki” po 70 — zł, „dwójki” premiowane po 25 — zł, „dwójki” po 5 — zł.

W losowaniu II stwierdzono: „czwórki” po 3.167 — zł, „trójki” premiowane po 164 — zł, „trójki” po 64 — zł, „dwójki” premiowane po 25 — zł, „dwójki” po 5 — zł.

Wysokość powyższych wygranych może ulec zmianie na skutek ewentualnych reklamacji.

Kolejne podwójne losowanie Gry odbędzie się w dniu 16 stycznia w Szamotułach na Ryńku o godz. 12.00.

38-K1

kładu z udziałem LRB, PRL, ZSRR, CSRS. Omawiany jest również projekt budowy zakładu izolatorów porcelanowych w Rumunii. Zakłada się, że wszystkie zakłady będą produkowały wyroby o najwyższym poziomie technicznym. (PAP)

Cukrownie
wielkopolskie
zakończyły kampanię

Osiem cukrowni wielkopolskich znajdujących się w województwach: kaliskim, konińskim i poznańskim zakończyło kampanię przetwórczą. Została ona skrócona o półtora tygodnia. Mimo różnych trudności, szczególnie transportowych, udało się dzięki operatywności pracowników PKP i PKS, w porę dostarczyć surowiec do cukrowni. Załogi dołożyły starań, aby jak najlżej wykończyły surowiec. Wyróżniające wyniki w Przedsiębiorstwie „Cukrownie Wielkopolskie” osiągnęła fabryka w Środzie Wielkiej.

Na odbywających się obecnie konferencjach ekonomicznych w cukrowniach rozważa się zadania planowe na następny kampanię. Przyjęte przez konferencję samorządu robotniczego zadania są wyższe z powodu przewidywanego zwiększenia obszaru kontraktacji buraków cukrowych o 5 procent.

We wszystkich fabrykach rozpoczęto prace remontowe, podczas których będą kontynuowane zabiegi modernizacyjne. (emp)

Wypadek drogowy
w woj. łomżyńskim

Wczoraj doszło w Szczuczynie (woj. łomżyński) do wypadku drogowego. Samochód ciężarowy „Jelcz 315” z przyczepą z łomżyńskiego „Transbudu” wpadł na obłożone drożdże w poślizgu i uderzył przyczepą w bok jadącego w kierunku Łomży autobusu PKS. W wyniku zderzenia siedem osób spośród pasażerów autobusu doznało obrażeń ciała. Jedna osoba — 30-letni Marian Jan Gudel z Elku zmarł po przewiezieniu do szpitala; sześć pozostałych ofiar wypadku przebywa w stanie ciężkim w szpitalach w Szczuczynie i Grajewie. (PAP)

Liban

Trudne
pożegnanie z bronią

Prezydent Libanu Elias Sarkis na drodze konsultacji z głównymi obozami antagonistów z czterech stroną komisją nadzorującą pokój i działalność Arabskiego Korpusu Bezpieczeństwa i zapowiedzianych bezpośrednich kontaktów z rządem sryjskim w Damaszku, pragnie doprowadzić, przynajmniej do częściowych, postępów w rozbrojeniu w Libanie.

Bodźcem do tego stały się nowe akty gwałtu, starcia na południu Libanu i potencjalne niebezpieczeństwo kryjące się w utrzymaniu potężnych arsenałów broni z okresu wojny domowej.

Jednym z pierwszych i niedotrzymanych warunków ustalonego przez rząd, korpus bez pieczeństwa i zainteresowane państwa arabskie, było złożenie przez zwalczające się obozy broni najpierw lżejszego potęmi ciężkiego kalibru.

Sojusz lewicy proklamował gotowość wyzbycia się broni ciężkiej stawiając jako warunek, że proces ten odbędzie się równoległe

Z okazji 60 rocznicy Wielkiego Października

Ciekawy program imprez
kulturalnych w ZSRR

Przypadająca w br. 60 rocznica Rewolucji Październikowej będzie w Kraju Rad obchodzona jako wielkie święto narodów Związku Radzieckiego. Jubileusz historycznych dni, które zapoczątkowały powstanie pierwszego w dziejach ludzkości państwa socjalistycznego, stanie się okazją do wszechstronnego przeglądu imponującego dorobku budownictwa komunistycznego i ogromnego wkładu ZSRR w umacnianie pokoju, bezpieczeństwa i współpracy międzynarodowej.

Tematyka ta znajdzie szerokie odbicie również w tegorocznej działalności kulturalnej. Na bogaty jej program złożą się liczne masowe imprezy artystyczne, okolicznościowe wystawy i nowe wydawnictwa książkowe. Obejmą one swym zasięgiem wszystkie republiki związkowe i autonomiczne, obwody i rejony, miasta i osiedla wiejskie.

Szczególnie ciekawie zapowiada się Ogólnokrajowy Festiwal Amatorskiego Ruchu Artystycznego. Jest to jedna z najbardziej powszechnych tego rodzaju imprez, zorganizowanych dotychczas w Związku Radzieckim. We wstępnych eliminacjach wzięły udział dziesiątki tysięcy zespołów tanecznych, chórów i muzyków, istniejących przy fabrycznych, wiejskich i młodzieżowych domach kultury. Najlepsze spośród nich zostały zakwalifikowane do następnych etapów, które dają szansę występów na przeglądach republikańskich i na centralnym.

Z inicjatywy Ministerstwa Kultury ZSRR będzie przeprowadzony Wszechzwiązkowy Festiwal Dramaturgii i Sztuki Teatralnej.

Do repertuaru radzieckich teatrów i kin wejdzie wiele nowych pozycji przygotowywanych z okazji zbliżającej się 60 rocznicy Wielkiego Października. Tak np. Teatr im. Majakowskiego w Moskwie wystawi spektakl ukazujący panoramę życia Rosji w czasach rewolucji i w początkowym okresie władzy radzieckiej. Stołeczny teatr im. Wachańskiego przedstawi sceniczną kompozycję pod tytułem „Październik w Moskwie”.

Mieszkańcy ZSRR otrzymają w jubileuszowym roku set

Tragedia na stadionie

W tajlandzkiej miejscowości Lampang doszło w niedzielę do tragedii, gdy około 30 000 widzów usiłowało wedrzeć się na trybunę, mogąc pomieścić 1400 osób. Ten nadmierny ciężar spowodował załamanie się dwóch sekcji trybun w rezultacie czego 3 osoby zginęły, a około 100 zostało rannych. Nastąpiło to już w czasie rozgrywania na stadionie zawodów motocyklowych. (PAP)

ki okolicznościowych publikacji, poświęconych wydarzeniom sprzed 60 lat i historii Związku Radzieckiego. (PAP)

Pomoc
dla ośmioklasistów
w wyborze zawodu

Mimo że do końca roku szkolnego jeszcze daleko, uczniowie klas ósmych już obecnie stoją w obliczu wyboru dalszego kierunku kształcenia. Jak zwykle, wiosną rozpoczyna się zapisy do szkół średnich i zasadniczych szkół zawodowych różnych typów. Czasu na podjęcie decyzji pozostało niewiele. Jest to wybór trudny i odpowiedzialny, decydujący o przyszłości młodego człowieka.

W tej niełatwej sprawie pomagają młodzieży rodzice, wychowawcy — dobrze na ogół znający możliwości i zainteresowania swoich uczniów. Nie zawsze jednak opinie te wystarczają. W takiej sytuacji do brze jest zasięgnąć pomocy doświadczonych pedagogów i psychologów w poradni wychowawczo-zawodowej.

Placówki takie istnieją we wszystkich województwach, większych miastach i ośrodkach. Można się do nich zgłaszać bez żadnego skierowania, w sytuacjach kiedy nie chcą czy jego rodzice widzą taką potrzebę. Służą one radą i pomocą zarówno w sprawach wychowawczych, jak i związanych z wyborem zawodu i dalszego kierunku nauki.

Trzeba jednak dodać, że do poradni tych powinna się młodzież zgłaszać znacznie wcześniej, już w klasach V, VI czy VII. W praktyce nie zawsze tak się dzieje. Za zwichniętymi w poradniach wychowawczo-zawodowych mają miejsce zbyt późno, tuż przed zapięciem do szkół średnich. Nierzadko wykrywa się dopiero wtedy różne rodzaje drobne z pozoru defektów fizycznych: wzroku, słuchu, postawy — uniemożliwiające podjęcie nauki i zawodu w określonych specjalnościach, co jest przyczyną wielu kłopotów i rozczarowań.

Zdarza się i tak, że rodzice — wbrew opinii szkoły i wychowawcy — pragną skierować dziecko do szkoły przekraczającej jego możliwości. Rezultatem tego są późniejsze niepowodzenia w nauce, a czasami i nerwice.

Wszystkie tego rodzaju sprawy powinny być jeszcze raz wzięte pod uwagę przez uczniów i ich rodziców, przed podjęciem ostatecznej decyzji o wyborze dalszego kierunku nauki. Każdy absolwent klasy ósmej ma zapewnione możliwości dalszego kształcenia się — zdobywania wiedzy i kwalifikacji. (PAP)

Kto go znał?

9 grudnia 1976 r. na terenie stacji PKP Poznań-Główny uległ atakowi padaczki mężczyzna, który po przewiezieniu do szpitala im. Strusia zmarł nie odzyskawszy przytomności.

Cechy zewnętrzne: wiek około 30-35 lat, wzrost 170 cm, szczupły, budowy ciała, posiada wosk średniej wielkości. Ubrany był w kurtkę koloru brązowego ze sztucznego materiału firmy ZPO wai brzych, marynarkę koloru stalowego, spodnie w paski koloru szaro-niebieskiego, podkoszulkę z długim rękawem koloru niebieskiego, sweter koloru granatowego w niesymetryczne wzory i półbuty koloru ciemnobrązowego. Przy zwłokach nie znaleziono żadnych dokumentów.

Osoby które mogą udzielić jakiegokolwiek informacji związanych z identyfikacją zwłok, proszone są o skontaktowanie się z Komisarzatem Kolejowym MO Pożnań Główny, tel. 41-33-88, lub najbliższą jednostką MO. (na)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”
Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejserowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofia, Zbigniew Sęk, Zbigniew Szumowski.
Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefon: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-65. Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada.
Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Od współpracy do integracji

Od braterstwa broni na polach bitew drugiej wojny światowej — do wspólnych przygotowań przyszłych zdobywców kosmosu. Albo: od Huty im. Lenina do Huty „Katowice”. I wiele innych jeszcze można wymienić faktów — symboli, wyznaczających najważniejsze etapy przyjaźni i współpracy polsko-radzieckiej. A także sojuszu, który — jak powiedział Sekretarz Generalny KC KPZR — „nie spadł nam z nieba, nie podarowała nam go historia, zrodził się we wspólnej walce narodów Związku Radzieckiego i Polski”. Była to walka — dodajmy — w której ponad sześćset tysięcy żołnierzy radzieckich oddało swoje życie tylko na polskiej ziemi.

Są to sprawy, których nie trzeba szerzej przypominać. Stały się bowiem nieodłącznym elementem naszej świadomości narodowej. Utrwalone zostały w polskim pamięci — setkami budowli i obiektów przemysłowych. W wielu przypadkach inwestycje te stworzyły podstawę dla naszej gospodarki — najpierw odtwarzanej po wojennych zniszczeniach, później nabierającej coraz to nowych kształtów budownictwa. Huta im. Lenina, Fabryka Samochodów Ciężarowych w Lublinie i Fabryka Samochodów Osobowych w Warszawie, kombinat petrochemiczny w Płocku, zakłady włókiennicze w Fastach i Zambrowie... Ponad 300 większych i mniejszych zakładów, zbudowanych przy pomocy radzieckiej, wytwarza obecnie blisko 30 procent globalnej produkcji przemysłowej naszego kraju. „Związek Radziecki” — mówił z trybuny VII Zjazdu PZPR premier Piotr Jaroszewicz — pomagał nam, kiedy budowaliśmy zęby socjalizmu, wznosiliśmy pierwsze wielkie budowle planu pięcioletniego i wspiera nas dziś, kiedy wznosimy obiekty, które przez swe rozmiary i nowoczesność rozwijać należy będą do epoki XXI wieku — jak Huta „Katowice”.

Z drugiej strony, wielkoseryjne zamówienia radzieckie stały się siłą napędową dla wielu gałęzi naszego przemysłu. Ponad 600 statków — spośród 1100 zbudowanych po wojnie w polskich stocznicach — trafiło do armatora radzieckiego. Około 200 obiektów przemysłowych w ZSRR otrzymało polskie urządzenia, ponad 110 000 wagonów, wytworzonych również w Poznaniu, zasilano radzieckie koleje, na wielu obiektach wznoszonych w Kraju Rad zobaczyć można polskie maszyny budowlane, drogowe i inne. Szereg wytworów polskiego przemysłu konsumpcyjnego znalazło sobie uznanie mieszkańców Moskwy, Leningradu i wielu innych miast ZSRR.

Podpisane w czasie listopadowej wizyty w Moskwie wspólne oświadczenie „O dalszym rozwoju wszechstronnej współpracy między Polską Rzecząpospolitą Ludową a Związkiem Radzieckim i o umacnianiu przyjaźni między narodami polskim i narodem radzieckim” — szczególną uwagę poświęca związkowi ekonomicznym. Chodzi przecież o wspólną pracę z naszym partnerem najbliższym i największym. Gospodarka radziecka jest głównym źródłem niezbędnych surowców, nowoczesnej technologii i techniki. Ogromny rynek radziecki to zapewniony zbył dla wielu naszych produktów.

Bliska współpraca z Krajem Rad ma więc zasadnicze znaczenie dla budowy potencjału ekonomicznego Polski, a także dla pomyślnego rozwiązywania naszych aktualnych problemów społeczno-gospodarczych. Mówił o tym na V Plenum KC PZPR Edward Gierek, podkreślając znaczenie radzieckich dostaw zboża,

Ta pomoc wzajemna i wspólna praca, obejmująca najróżniejsze dziedziny życia, oprócz wymiernych rezultatów materialnych pozostawia głęboki ślad w stosunkach między ludźmi obu narodów. Niezliczone przyjaźni, scementowane braterstwem pracy na wielu budowlach obu krajów, spotkania w czasie imprez radzieckich tutaj i polskich tam, znajomości pozawierane na trasach pociągów przyjaźni — sprawiły, iż sojusz i współpraca polski i Związku Radzieckiego są już nie tylko racją stanu, o którą walczyli kiedyś przedstawiciele postępowych nurtów społecznych, lecz także serdeczną sprawą obu narodów. Kontakty województw i miast, zakładów produkcyjnych i instytucji społeczno-kulturalnych, instytutów i placówek naukowych, coraz częstsze wyjazdy turystyczne a także tysiące listów wymienianych między młodzieżą obu krajów — składają się na nie zwykłe rozległy krajobraz przyjaźni umacniającej coraz lepszemu, wzajemnym poznaniem.

To są konstatacje faktów znanych. Potwierdziły je przebieg i rezultaty listopadowej wizyty polskiej delegacji partyjno-państwowej, jednakowo go rąco witanej na sąsiedniej Białorusi i w odległym Kazachstanie („Dla prawdziwej przyjaźni odległość nie stanowi przeszkody” — i Sekretarz KC KP Kazachstanu, Dinmukhamed Kunajew). Przypominać je po to, byśmy lepiej zdali sobie sprawę z czym wchodzimy w nową, jakościowo wyższą, etap współpracy polsko-radzieckiej, etap ścisłej integracji poszczególnych gałęzi gospodarki narodowej, wielokrotnionych obrotów handlowych.

Podpisane w czasie listopadowej wizyty w Moskwie wspólne oświadczenie „O dalszym rozwoju wszechstronnej współpracy między Polską Rzecząpospolitą Ludową a Związkiem Radzieckim i o umacnianiu przyjaźni między narodami polskim i narodem radzieckim” — szczególną uwagę poświęca związkowi ekonomicznym. Chodzi przecież o wspólną pracę z naszym partnerem najbliższym i największym. Gospodarka radziecka jest głównym źródłem niezbędnych surowców, nowoczesnej technologii i techniki. Ogromny rynek radziecki to zapewniony zbył dla wielu naszych produktów.

Bliska współpraca z Krajem Rad ma więc zasadnicze znaczenie dla budowy potencjału ekonomicznego Polski, a także dla pomyślnego rozwiązywania naszych aktualnych problemów społeczno-gospodarczych. Mówił o tym na V Plenum KC PZPR Edward Gierek, podkreślając znaczenie radzieckich dostaw zboża,

surowców, maszyn i wyrobów przemysłowych.

Zwiększenie zakresu oraz rozszerzenie form współdziałania leży w interesie obydwu krajów. O dynamice rozwoju wzajemnych stosunków, zwłaszcza w ostatnich latach, świadczą szybki wzrost obrotów handlowych, których wartość w bieżącym pięcioleciu wyniesie 28 miliardów rubli. Dla porównania: w całym trzydziestoleciu 1945—75 osiągnęła ona 39 mld rubli, a jeszcze w poprzednim pięcioleciu była dwa razy mniejsza niż w obecnym.

Przed wszystkim jednak zmieni się wyraźnie struktura naszej wymiany, w której do minować będą coraz bardziej skomplikowane maszyny. W radzieckie urządzenia inwestycyjne wyposażonych zostanie, w bieżącym pięcioleciu, dalszych ponad 100 zakładów przemysłowych w Polsce. Prawie trzykrotnie wyższy będzie udział wytworów powstałych w wyniku specjalizacji i kooperacji produkcji. Oprócz tradycyjnych specjalności, jak przemysł stoczniowy, samolotowy, lotniczy czy obrabiarstwo — kooperacja obejmie również dziedzinę elektrycznej techniki obliczeniowej, środki łączności, maszyny włókiennicze.

W czasie kremlińskich rozmów z kierownictwem polskiej delegacji partyjno-państwowej, Leonid Breżniew mówił o potrzebie śmielszego stosowania takich nowoczesnych form współdziałania, jak wspólne przedsięwzięcia inwestycyjne, obejmujące nawet więcej partnerów socjalistycznej wspólnoty. Podstawą takiej współpracy są radzieckie złoża surowcowe. Jako przykłady tego rodzaju porozumień, wprawdanych już w życie, wymienić można budowę zakładu celulozowego w Ust'-Iłimie, kombinatu azbestowego w Kijambajewsku oraz gazociąg Orenburg — zachodnia granica ZSRR.

Zmieni się również polsko-radziecka wymiana dóbr konsumpcyjnych. Będzie to nie tylko handel nadwyżkami wewnętrznymi, lecz planowa, długofalowa wymiana dóbr szających wybór w sklepach naszych krajów. Jest to dodatkowy doping do stałego rozwoju i doskonalenia produkcji i przeznaczonych na bezpośrednie zaopatrzenie ludności.

Przed trzydziestu paru laty, gdy rozdzielił się sojusz polsko-radziecki, sprawą pierwszoplanową była zbrojna walka z hitlerowskim najeźdźcą. Teraz, w naszych latach siedemdziesiątych, dążymy razem do tego, by coraz lepiej owocował nasz wspólny, pokojowy wysiłek.

KAZIMIERZ MARCINKOWSKI

Z pracowni PAN w Kórniku

Topola szansą przemysłu celulozowego

Szybki rozwój różnych dziedzin gospodarki narodowej, sprawia, że drewno, którego zasoby pozornie są nadal ogromne staje się surowcem coraz bardziej deficytowym. Nic więc dziwnego, że uwaga leśnictwa i przemysłu celulozowego kieruje się na te gatunki drzew, których uprawa — ze względu na szybki przyrost masy — jest szczególnie opłacalna. W naszych warunkach klimatycznych są nimi różne gatunki topoli.

Na terenie Polski spotyka się jeszcze stosunkowo liczne naturalne plantacje czarnej i białej topoli. Okazuje się, że wszystkie, iż drzewa te atakowane są przez choroby nazywane „pomorem” i „rakiem”, ograniczając znacznie wielkość rocznych przyrostów. Zaobserwowano, że nasilenie się tych chorób wiąże się z niewłaściwą uprawą i zaniedbaniami pielęgnacyjnymi młodych plantacji.

Badania nad odpornością drzew na grzyby, bakterie i wirusy prowadzone są na świecie od ćwierćwiecza. W Polsce

w sposób kompleksowy zajmuje się nimi Instytut Dendrologii Polskiej Akademii Nauk w Kórniku, gdzie — jak wiadomo — znajduje się kolekcja wielu gatunków drzew. Prace, znacznie już zaawansowane prowadzone są w Pracowni Biologicznej i Abiotycznej Odporności Drewna pod kierunkiem dr. Ryszarda Siweckiego. Naukowcy starają się poznać istotę odporności drzew, zamierzając także wykryć warunki jej mechanizmy. Obecnie wiadomo już, że są one wprawdzie uwarunkowane genetycznie, w dużym jednak stopniu zależą także od wpływu środowiska, a dokładniej od znajdujących się w nim związków chemicznych.

Celem długotrwałych badań prowadzonych w Kórniku jest upowszechnienie uprawy takich odmian topoli, które obok

szybkiego wzrostu charakteryzowałyby się również dużą odpornością na choroby bakteryjne i grzybowe. Dotychczasowe wyniki pozwoliły wskazać hodowcom możliwości prowadzenia odpowiednich krzyżówek. Nie byłoby to możliwe bez opracowania metod sztucznego zarażania topoli chorobami oraz sposobów praktycznej oceny stopnia odporności. Pozwoliło to rozpocząć badania genetyczne, biochemiczne i anatomiczne oraz podjąć próbę poznania biologicznej istoty odporności i wykrycia mechanizmów, które warunkują odporność wrodzoną. Swoistym „bankiem genów” stały się wspomniane już naturalne plantacje topoli oraz okazy wyhodowane w Kórniku i sprowadzone z innych krajów europejskich i Ameryki Północnej.

ŁUDZIE NASZYCH DNI

Lata walki i pracy

W sierpniu czterdziestego trzeciego roku w okolicach Krzykosów i Augustynowa niedaleko Koła w gospodarstwach rolnych i przedsiębiorstwach melioracyjnych pracowało wielu uciekinierów z Łodzi, którzy pod zmienionymi nazwiskami ukrywali się przed represjami okupanta. Urodziłam się wprawdzie w byłym powiecie kolskim, ale przybysze szybko dopuścili mnie do niektórych swoich tajemnic. Wtedy po raz pierwszy zetknęłam się z członkami Polskiej Partii Robotniczej, do której zwerbował mnie mój mąż.

Nasza działalność polegała na organizowaniu sabotażu gospodarczego, który bronił chłop przed oddaniem okupantowi ostatniego worka ziarna. Po wyzwoleniu mąż aktywnie uczestniczył w utrwalaniu władzy ludowej. Na naszym terenie także grasowały bandy przed którymi trzeba było bronić rolników. Któregoś nocy,

gdy mąż nie było w domu, na padła mnie zgraja uzbrojonych bandytów. Pobili mnie i dziecko, zniszczyli nasz niewielki dobytek, a gdy wrócił mąż, którego nie zdołałam ostrzec, u prowadzili go, zamordowali i zwłoki rzucili do Warty.

Zaopiekowali się mną sąsiedzi i przyjaciele. Po ukończeniu kursów dla aktywistów partyjnych podjęłam pracę w Komitecie Gminnym PPR, a następnie do 1953 roku pracowałam w Komitecie Powiatowym PZPR w Kole. Stamtąd skierowano mnie do Centralnej Szkoły Partyjnej, zaś z dyplomem jej ukończenia przejechałam do Poznania, do Komitetu Wojewódzkiego. Obecnie jestem na emeryturze, ale nadal czuję się potrzebna, toteż często można mnie spotkać w Zarządzie Wojewódzkim ZBoWiD.

Nadal utrzymuję żywe kontakty z moimi byłymi sąsiadami w okolicach Koła. Jeżdżę tam często na grób męża. Ob-



Fot. — Archiwum

serwuję z satysfakcją, jak zmienia się wieś, tak przecież jeszcze niedawno zaniebawiana i zacołana.

Często zadają mi pytanie — czy w tamtych czasach, gdy wstępowałam do PPR, wyobrażałam sobie Polskę lat siedemdziesiątych. Oczywiście, nie. Wtedy marzyliśmy o wolności politycznej i społecznej. Kiedy nadeszła — mogliśmy realizować program partii.

Mówiła STANISŁAWA SLIWKA, były członek PPR, aktywna działaczka partyjna i społeczna. (zr)

Po IV Konkursie „Do-Ro”

Od czego zależy jakość?

W ostatnim dniu 1976 r. został zakończony IV Ogólnopolski Konkurs Dobrych Roboty. Rozmawiamy na ten temat z mgr. inż. EUGENIUSZEM ZAJĄCKOWSKIM — sekretarzem IV Konkursu „Do-Ro”.

— Wiele osób twierdzi, że dobra praca jest obowiązkowa, nie trzeba więc przypominać o tej powinności, a po prostu skutecznie egzekwować.

— Wysokiej jakości produkcji nie można osiągnąć tylko metodą nakazów. Każdy zakład można łatwo skontrolować, a przecież nie tak wiele jest w Polsce fabryk, które w sposób prawidłowy, kompleksowo panują nad jakością swoich wyrobów.

— Przypomnijmy zatem, jaki jest cel konkursu „Do-Ro”?

— Zadaniem konkursu jest utrwalenie w przedsiębiorstwach atmosfery zaangażowania, wyzwalania twórczych inicjatyw zmierzających do wzrostu efektywności gospodarowania i trwałej poprawy jakości pracy. Konkurs ma służyć upowszechnieniu doświadczeń i osiągnięć najlepszych zakładów w dziedzinie organizacji pracy i metod kształtowania jakości produkcji oraz pobudzania rozwoju społecznego ruchu dobrej roboty.

Można już mówić o istnieniu polskiej metody „Dobrej Roboty”, która zdała egzamin w wielu zakładach.

W III Konkursie Dobrej Roboty zorganizowanym w 1973 r. brały udział 1063 przed-

siębiorstwa zatrudniające 1 620 000 pracowników, co stanowiło 36,5 procent zatrudnionych ogółem w przemyśle. Nagrodzono 121 zakładów. Przyjmując za 100 procent wydajność pracy w 1973 roku w całym przemyśle, można stwierdzić, że była ona w zakładach uczestniczących w konkursie wyższa o około 17 procent, zaś w 121 nagrodzonych — wyższa aż o 39 procent. Warto przy tym podkreślić, że wydajność pracy w grupie przedsiębiorstw laureatów była wyższa o ponad 19 procent w stosunku do średniej uzyskanej przez pozostałych uczestników konkursu.

— Na ogół przeciętny obywatel utożsamia metodę „Do-Ro” z systemem motywacji psychologicznych, którego najważniejszym ogniwem jest powierzenie wyróżniającym się pracownikom prawa do samo kontroli.

— Człowiek o wiele lepiej pracuje, jeżeli nie jest traktowany niczym jeden z wielu kręcących się trybików w ogromnej maszynie, jaką jest fabryka.

Uświadomienie mu, jakie straty przynosi zakładowi każdy wadliwie wyprodukowany element, wzmacnia poczucie odpowiedzialności i jednocześnie uświadamia wagę pracy na danym stanowisku. Sprawdzenie jednak systemu „Do-Ro” tylko do metod samokontroli jest dużym nieporozumieniem. Obecnie bowiem, aby produkować dobre wyroby trzeba mieć opracowany system kompleksowego sterowania jakością.

— Co wchodzi w skład tego systemu?

— Kompleksowe sterowanie jakością, to nic innego jak nowoczesny system organizacji produkcji w fabryce. W skład jego wchodzi między innymi prawidłowe przygotowanie dokumentacji konstrukcyjnej i technologicznej, dobrze wykonane oprzyrządowanie, podwyższanie kwalifikacji pracowników, system kontroli jakości na wszystkich szczeblach — w tym i samokontroli, odpowiednia gospodarka materiałowa, kooperacja na właściwym poziomie, dobre opakowanie, właściwa konserwacja maszyn i urządzeń, sprawny serwis techniczny oraz — o czym już mówiliśmy — mobilizujące oddziaływanie psychologiczne na załogę.

— Nie wszyscy jednak o tym wiedzą, a nawet byli przypadki, że pracownicy nie udział w konkursie bardzo poważnie orientowali się w problematyce konkursowej...

— Nie można oczekiwać

dobrej i efektywnej pracy tam, gdzie zadania konkursowe są określane mgliście, a tym samym nie są systematycznie i dokładnie kontrolowane. Trzeba jednocześnie stwierdzić, że mamy mało materiałów szkoleniowych i to jest jedna z przyczyn słabej znajomości tej tematyki wśród pracowników niektórych zakładów. Obecnie działają w kraju 24 kluby wojewódzkie „Do-Ro” i kilkadziesiąt klubów zakładowych. Za pewne, nie wszystkie można ocenić pozytywnie. Trzeba jednak pamiętać, że ten walczący o jakość ruch społeczny bardzo przyczynił się do popularyzacji metod dobrej roboty. Wiele klubów ma poważne osiągnięcia. Kluby „Do-Ro” w Zielonej Górze, w Starachowicach, w Stoczni Szczecińskiej im. Warszawskiego działają bardzo intensywnie i przynoszą duże korzyści gospodarce narodowej.

— Ile przedsiębiorstw brało udział w IV Konkursie „Do-Ro”?

— Ogółem 1911 zakładów z 26 resortów i centralnych związków spółdzielczości pracy. Przystąpiły również do konkursu przedsiębiorstwa transportowe: PKP, PKS oraz placówki usługowe. Uczestnicy konkursu zatrudniają 2,6 miliona pracowników, a roczna wartość ich produkcji i usług wynosi 1,4 biliona złotych.

W pierwszym kwartale 1977 roku Polski Komitet Normalizacji i Miar, zjednoczenia branżowe oraz terenowe komisje konkursowe przystąpiły do kompleksowej oceny realizacji programów przedsięwzięć organizacyjno-technicznych zgłoszonych na IV Konkurs.

Analiza wyników posłuży dalszemu rozwijaniu i usprawnianiu metod zapewnienia jakości. Wyrażać się to będzie m. in. w opracowaniu i realizacji programów poprawy jakości wyrobów i ich nowoczesności, jako integralnego elementu działalności przedsiębiorstw w 1977 roku. Będzie my rozpowszechniać materiały szkoleniowe przedstawiające doświadczenia zakładów i całych branż, które udoskonaliły system sterowania jakością.

Rozmawiał: WITOLD DOMAGALSKI

Jakość towarów ważnym elementem poprawy zaopatrzenia

W trudnym dziele poprawy sytuacji rynkowej bardzo ważne zadania przypadają przemysłowi. W latach 1971-75 znacznie zwiększył on i unowocześnił swój potencjał, uzyskując realne warunki poprawy efektywności gospodarowania. Chodzi głównie o pełne wykorzystanie tej potężnej już bazy na rzecz wzrostu dostaw rynkowych. Równocześnie kładzie się w całej działalności gospodarczej wielki nacisk na podniesienie jakości produkcji. Postęp w tej dziedzinie powinien bowiem także stać się istotnym źródłem korzystnych zmian w zaopatrzeniu społeczeństwa.

Dla zilustrowania prostych rezerw, których uruchomienie powinno dać duże rezultaty, weźmy — jako przykład — sprzęt zmechanizowany. Solidna, bezbłędna produkcja oznacza nie tylko zadowolenie nabywców, ale ogranicza również zakres i koszt napraw gwarancyjnych, a także eliminuje liczbę reklamacji handlu i tzw. naprawy przedsprzedażne. Blokują one dziś na wiele tygodni spór część towarów zakwestionowanych i nie nadających się do bezpośredniej sprzedaży.

Istotnym elementem poprawy stać się musi dostosowanie wyboru towarów do społecznych potrzeb. Problemy te są obecnie największą bolączką, zwłaszcza w dziedzinie artykułów przemysłu lekkiego. W ofertach fabryk tego resortu jest, niestety, sporo wyrzów nie tylko odbiegających od norm technicznych, ale i od ogólnych norm oceny tego, co estetyczne, modne i przydatne klientom. Dlatego właśnie mamy stale kłopoty z zakupami — mimo, iż stelaże i półki w sklepach pełne są konfekcji dzianin, obuwia itp. Proces doskonalenia wzornictwa, uchwycenie właściwych proporcji

między zapotrzebowaniem z jednej strony na artykuły najmodniejsze, z drugiej zaś standardowe, nie podlegające szybkiemu wahaniom mody, a także umiejętność przewidywania i programowania produkcji — to trudna sztuka marketingu, w której handel i przemysł powinny znacznie podnieść swe umiejętności.

Do lepszych wyników w tym zakresie można dojść jedynie przez zacieśnienie współpracy i wzajemną odpowiedzialność za zaopatrzenie. I tu są do wykorzystania wielkie rezerwy, bardzo ważne dla równowagi rynkowej. Przemysł dziewiarski produkuje dziennie 7 mln sztuk wyrobów. Gdyby ich poziom był zadowalający — kłopoty z nieaspokojonym popytem można by znacznie ograniczyć. Oczywiście pod warunkiem właściwego rozmieszczenia towarów w poszczególnych

rejonach kraju, uzyskania ich we właściwym sezonie itp.

Ta strona obrotu towarowego jest odczuwalną słabością naszego handlu. Znamiennego przykładu popytu na określone wyroby — niedostatecznie opanowaną przez przedsiębiorstwa handlowe — wy maga badań, dla których pierwszym ogniwem informacji powinno być doświadczenie szeregowych kadr. W świetle tych i wielu innych przykładów widać, że problemy naszego rynku nie polegają tylko na niedoborach ilościowych. W ramach tego co posiadamy, przy doskonaleniu mechanizmów sprzyjających poprawie jakości i znajomości potrzeb rynku można uzyskać spore zmiany na korzyść.

Równowaga rynkowa nie może być osiągnięta obecnie i w latach najbliższych tylko przez ilościowe zwiększanie podaży i wzrost jej globalnej wartości, a więc nie może być prostym powtórzeniem osiągniętych poprzedniej 5-letki. Dobra jakość, bogactwo wyboru i dostosowanie do zapotrzebowania — stały się najważniejszymi warunkami poprawy zaopatrzenia. Tym wymogom musi sprostać produkcja i handel. (PAP)

Ciężka sytuacja rdzennych mieszkańców USA

Nie dla wszystkich bynajmniej Amerykanów wiek XX wkroczył w swe ostatnie chwile. Dla 900 000 Indian wiek ten jeszcze nie rozpoczął się i nadal żyją oni w minionym stuleciu — pisze dziennikarz indyjskiej gazety „Awasasne Noags”. Kanakania w artykule na temat trudnej sytuacji rdzennych mieszkańców kontynentu amerykańskiego.

Niedawno telewizja USA emitowała film dokumentalny o życiu Indian, zrealizowany w jednym z rezerwatów plemienia Navajo. Zawierał on wstrząsające obrazy ubóstwa i cierpienia mieszkańców rezerwatu. Autor filmu, który przebywał w tym rejonie również przed 20 laty, zakończył go słowami: „Najbardziej zdumiewający rezultat tych 20 lat polega na tym, że plemię w jakiś sposób udało przeżyć”.

Rezerwacie w rezerwach jest kilkakrotnie wyższe niż wśród białych Amerykanów. Jak oświadczył wódz plemienia Navajo, dwóch spośród trzech jego współplemieńców nie ma zatrudnienia. Śmiertelność wśród dzieci jest w rezerwach trzykrotnie większa niż w reszcie kraju. Średnia długość życia Indianina wynosi 45 lat, zaś analfabetyzm i choroby są zjawiskiem powszechnym.

Indianie amerykańscy coraz energiczniej występują w ob-

ronie swych praw i domagają się od władz poszanowania za wartych z plemionami indiańskimi układów. Przeciwno uczestnikom ruchu na rzecz obrony praw Indian, władze stosują ostre represje. W jednym tylko rezerwacie Paine Ridge z rąk agentów FBI zginęło ponad 200 Indian. (PAP)

Wiesław, a nie Mieczysław

...brzmia imię syna Stanisława Guzika z Ocieszyna, o którym pisaliśmy 10 bm. w reportażu „Partnerstwo poszukiwane”. Przepraszamy za błąd.

Rok 1977 w poznańskich spółdzielniach produkcyjnych

Gospodarka zespołowa w województwie poznańskim zajmuje 65 000 hektarów (11 proc. użytków rolnych). W ubiegłym roku przejęto w zagospodarowanie 5 000 hektarów ziemi. 136 rolniczych spółdzielni produkcyjnych w województwie poznańskim (w ubiegłym roku przybyło 7 nowych) daje 22 procent krajowej produkcji tego sektora. Do niewątpliwych osiągnięć roku ubiegłego należy podniesienie stanu pogłowia bydła, trzody chlewnej i owiec. W ciągu ubiegłego roku przybyło 1 800 sztuk bydła, obsada we wrześniu sięgała 90,8 sztuk na 100 ha użytków rolnych, w tym krów 19,7 sztuk. Uchowało więcej o 7 200 sztuk trzody chlewnej (174,4 sztuk na 100 ha). Powiększyła się o 2 400 liczba owiec (38 sztuk na 100 ha). W spółdzielniach starano się maksymalnie wykorzystać ubiegłoroczny urodzaj roślin paszowych. Przygotowano o 140 000 ton pasz więcej, zebranych z dodatkowej powierzchni 7 000 ha obsianych poplonami. Uparowano na zimę 25 000 ton ziemniaków.

Także w 1977 r. wzrosła produkcja roślinna i zwierzęca. Oddaje się do użytku lub planuje rozpoczęcie nowych inwestycji. Poznańskie rolnicze spółdzielnie produkcyjne, przejmując dalsze 5 000 ha ziemi, muszą zwiększyć liczbę stanowisk dla inwentarza. Obecnie bowiem 30 proc. stanu pogłowia trzody chlewnej trzyma się w zastępczych pomieszczeniach. W roku bieżącym odda się zatem do użytku 8 obór o 2 300 stanowis-

Książka o programie „Interkosmos”

W Moskwie ukazała się książka pt. „Program Interkosmos”. Opublikowało ją wydawnictwo „Maszynostrojenie”. Autorami zbioru jest 154 naukowców i specjalistów z Bulgarii, CSRS, Mongolii, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i ZSRR. Propozycje opracowania takiej wspólnej edycji naukowej wniesiono w swoim czasie w Hawanie, na naradzie przedstawicieli krajów uczestniczących w programie „Interkosmos”.

Tom składa się z czterech części, charakteryzujących podstawowe kierunki współpracy naukowców krajów socjalistycznych w dziedzinie badań kosmicznych. Są to: fizyka, meteorologia, biologia i medycyna oraz łączność. Do tej pory odbyło się 16 startów sputników „Interkosmos” oraz wystrzelono dziesiątki rakiet meteorologicznych i aparatów „Werkal”. A także przeprowadzono wiele innych eksperymentów naukowych. Autorzy, to ludzie, którzy konstruowali aparaturę i przyrządy służące do badań kosmicznych oraz opracowywali uzyskane rezultaty. Recenzując książkę organ KC KPZR „Prawda” podkreśla, iż eksperymenty naukowców krajów socjalistycznych, które zespoliły swe wysiłki dla wspólnych badań w Kosmosie w dużym stopniu rzutują na obecny poziom nauki w tej dziedzinie.

„Prawda” przypomina, że w roku bieżącym, w którym przypada 60 rocznica Wielkiej Rewolucji Październikowej, mija 20-lecie zainaugurowania ery kosmicznej. Zapoczątkowała ją, jak wiadomo, umieszczenie na orbicie w 1957 roku pierwszego radzieckiego sztucznego satelity Ziemi. (PAP)

Zderzenie 37 samochodów pod Bukaresztem

Śniegi pokrywają górskie obszary północnej Rumunii. Na południu kraju zima jest jednak nadzwyczaj łagodna i pełna wilgoci. W sobotę we wczesnych godzinach rannych na mokrej drodze prowadzącej z Bukaresztu na międzynarodowe lotnisko Otopeni doszło do rekordowego w Rumunii karambolu, w którym zderzyło się 37 samochodów. Mimo ostrzeżeń dawanych przez kierowców pierwszych rozbitych wozów, następne nie zmniejszały szybkości i wpały jedno po drugim na długą kolumnę. (PAP)

SPORT-SPORT

Zapraszamy do udziału w plebiscycie

Kto zostanie najlepszym piłkarzem Wielkopolski?

Redakcja „Głosu Wielkopolskiego” zaprasza wszystkich czytelników do wzięcia udziału w dorocznym plebiscycie na „Najlepszego Piłkarza Wielkopolski w 1976 roku”.

W poprzednich latach nasz konkurs cieszył się bardzo dużym zainteresowaniem. Wprawdzie w 1976 roku piłkarze nie dostarczali nam zbyt wielu powodów do radości, lecz mamy nadzieję, że nie wpłynie to na atrakcyjność plebiscytu.

Przypomnijmy, że w latach 1974 i 1975 tytuł najlepszego piłkarza Wielkopolski zdobył Roman Jakóbczak, a w ubiegłym roku triumfował Jan Karwecki. Tak się złożyło, że obydwaj laureaci nie występują już w zespole Lecha, i nie będą mogli ubiegać się o sukces w tegorocznym plebiscycie. W regulaminie określiliśmy bowiem, że mogą być brani pod uwagę jedynie zawodnicy, którzy obecnie reprezentują barwy wielkopolskich klubów, a więc klubów z województw: kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego, pilskiego i poznańskiego.

Z pewnością najważniejszymi kandydatami do zwycięstwa będą: znajdujący się w sferze zainteresowań trenera kadry narodowej Jacka Gmocha — bramkarz Andrzej Turlek, udanie występujący w reprezentacji młodzieżowej — stoper Andrzej Grzeszkowiak, czy też czołowy strzelec II ligi — Mieczysław Kolat z Olimpii. Z doświadczenia wiemy jednak, że każdy z kibiców ma swoje własne kandydatury, a na plebiscytowych kuponach znajduje się corocznie około 50 nazwisk. Liczymy na duży udział w plebiscycie czytelników.

Sokół Piła nadal w II lidze

Bardzo pomyślna decyzja dla kibiców piłęńskiego w Piłę zapadła podczas 2-dniowego szkolenia aktywu PZB w Warszawie. Rozpatrując wniosek zarządu KS Sokół w Piłę władze polskiego boksu postanowiły dołączyć do grona zespołów II-ligowych drużyn piłęńskiego Sokola i Śląska z Rudy Śląskiej (beniaminek II ligi). Dzięki temu od września br. będziemy oglądać w Piłę nadal II-ligowe pojedynki.

Zanim do tego dojdzie drużyna piłęńska wraz z innymi zespołami II ligi i ekstraklasy uczestniczyć będzie w rozgrywkach o Puchar Polski. Sokół znalazł się w IX grupie obok GKS-u Tychy, Zagłębia Konin, Stali Stalowa Wola i BKS-u Bolesławiec. Nowością w tych rozgrywkach jest fakt, iż gospodarz dwa dni z rzędu będzie podejmował dwie różne drużyny. Pilanie pierwsze pojedynki stoczą na własnym ringu. W sobotę 22 stycznia (godz. 16.00) zmierzą się z zespołem Ryszarda Tomczyka — BKS Bolesławiec, a następną w niedzielę 23 bm. (godz. 11.00) walczyć będą ze Stalą Stalowa Wola. A więc już wkrótce sympatyków boks w Piłę czeka już nowe emocje. (usz)

Szachiści rozdzielili tytuły

Przez 2 tygodnie 26 zawodników walczyło o miano najlepszego w 43 mistrzostwach Wielkopolski w szachach. Turniej rozgrywano systemem szwajcarskim (11 rund). Zwyciężył M. Stypka (Stomil) — 8,5 pkt. przed W. Kałużnym (Pocztowiec) — 8 pkt. i A. Miesowiczem (Pocztowiec) — 8 pkt. Ciężkowiec jest fakt, że ten ostatni — 69-letni zawodnik po raz pierwszy zdobył tytuł mistrza Wielkopolski już w roku 1936. Dalsze miejsca zajęli: 4. H. Erenska-Radzewska (Pocztowiec) — 7,5 pkt., 5. T. Baranowski (Stomil) — 7 pkt., 6. T. Walendowski (Lech) — 7 pkt. (wł)

Porażki szczyptornistów Grunwaldu

W niedzielę we Frankfurcie n. Odry zakończył się międzynarodowy turniej piłkarzy ręcznych, w którym startowali reprezentanci klubów wojewódzkich. W ostatnim dniu WKS Grunwald Poznań przegrał kolejne dwa mecze: z ASK Vorwaerts 6:12 i z CSKA Sofia — 11:12.

Zwycięzcy w turnieju reprezentanci CSKA Moskwa — 8 pkt. przed ASK Vorwaerts — 6 pkt., CSKA Sofia — 4 pkt. i Grunwaldem Poznań — 2 pkt.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” skrytka pocztowa 1074 60-959 POZNAŃ

KUPON PLEBISCYTOWY „NAJLEPSZY PIŁKARZ WIELKOPOLSKI 1976”

1.
2.
3.
4.
5.

Imię i nazwisko głosującego oraz dokładny adres (pisać czytelnie dużymi literami)

.....

Zasady uczestnictwa w plebiscycie są proste. Należy wypełnić zamieszczony powyżej kupon, nakleić go na kartkę pocztową i wysłać do Działu Sportowego pod adresem: „Głos Wielkopolski” skrytka pocztowa 1074, 60-959 POZNAŃ. Każdy może wpisać do pięciu nazwisk. Punktować będziemy według zasady: za I miejsce — 5 punktów, za II — 4, za III — 3, za IV — 2 i za V — 1. Na kuponie oczekiwać będziemy do soboty, 15 stycznia (decyduje data stempla pocztowego). Między uczestników plebiscytu rozlosowane zostaną karty wolne go wstępu na imprezy organizowane w 1977 r. przez Lecha, Olimpię i Wartę. (wł)

Grand Prix Argentyny

Hunt i Lauda nie ukończyli wyścigu

Zwycięzcą pierwszego wyścigu samochodowego formuły 1 — Grand Prix Argentyny, zaliczonego do mistrzostw świata, został kierowca RPA — Jody Scheckter na samochodzie „Wolf-Ford”. Wyprzedził on Carlosa Pace (Brazylia) na „Brabhamie” oraz Carlosa Reutemanna (Argentyna) na „Ferrari”. Nie ukończyli wyścigu m. in. James Hunt (W. Brytania) oraz Niki Lauda (Austria). (PAP)

Węgrzy zwyciężyli w Turnieju Wyzwolenia Warszawy

W niedzielę zakończył się XVIII międzynarodowy turniej koszykarski o Puchar Wyzwolenia Warszawy. W konkurencji ekip z 5 stolic triumfował Budapest, pod którego flagą walczyła reprezentacja Węgier. Drugie miejsce, z tą samą ilością punktów co zwycięzca, zajęła Warszawa II reprezentowana przez stołeczną Polonię. Turniej odbywał się systemem „każdy z każdym”. Tak się złożyło, iż dwa najsilniejsze zespoły zmierzyły się już w pierwszym dniu imprezy. Dość szczęśliwie zwycięstwo odniósł Budapest, a Polonia w pozostałych dniach sprawiała nieco korzystniejsze wrażenie od swych rywali.

W niedzielę Budapest po nieciekawej grze wygrał z Bukaresztem 87:82 (47:34). Warszawa II (Polonia) pokonała Moskwę 96:81 (42:41), a koszykarze Warszawy I zrehabilitowali się za dwa nieudane występy i zdecydowanie wygrali z Pragą 105:96 (53:28).

Ostateczna tabela turnieju:

1. Budapest	9 pkt.
2. Warszawa II (Polonia)	9 "
3. Warszawa I (młodsza reprezentacja Polski)	8 "
4. Moskwa	7 "
5. Praga	7 "
6. Bukareszt	5 "

Królem strzelców turnieju został reprezentant CSRS Gustav Hrasak — 145 pkt. przed Węgrem Tamadem Paalfym — 138 pkt. i Rumunem Marianem Brabovanu — 136 pkt. Mieczysław Młynarski (Warszawa I) zdobył 133 pkt. Nagrodę dla najlepszego gracza przyznano również Hrasakowi. Najlepszym wykonawcą rzutów wolnych okazał się Ireneusz Mulak (Warszawa I) — 15 na 15 możliwych. Najlepszym koszykarzem Polski był Wiesław Wypych (Warszawa I). Najlepszymi sędziami okazali się Stanisław Trepa (Praga) i Michał Grigorjew (Moskwa) (PAP)

NFOZ w siłach zbrojnych

Pobudzanie społecznej aktywności środowiska wojskowego, zmierzające do współudziału w wysiłkach państwa na rzecz wszechstronnego rozwoju ochrony zdrowia — to główne zadania jakie wyznaczył sobie powołany przed trzema laty Wojskowy Komitet Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia.

W wojsku gromadzi się zarówno środki pieniężne na NFOZ ze składek dobrowolnych, deklarowanych przez kadre zawodową i pracowników cywilnych jak również podejmuje prace społeczne, głównie przy wznoszeniu obiektów ochrony zdrowia i innych inwestycji społecznych. Wartość czynów społecznych przekroczyła kwotę 5 mln zł.

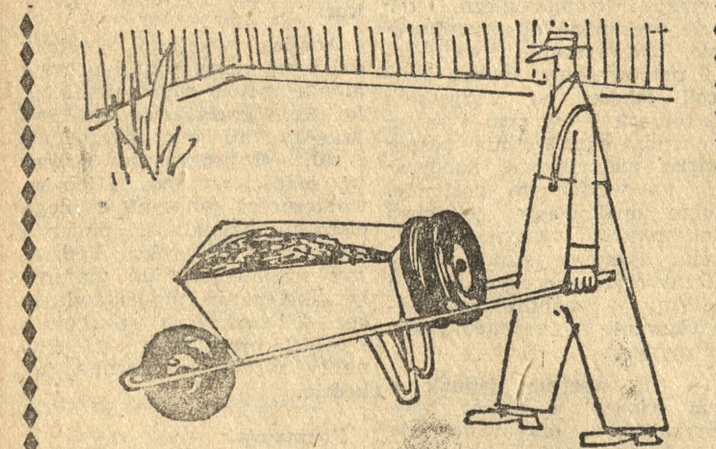
W wojsku realizowany jest obecnie kompleksowy program poprawy warunków socjalno-bytowych kadry i pracowników cywilnych wojska w zakresie profilaktyki zdrowotnej i lecznictwa nakreślony na lata 1977-1980.

Do 1980 roku obiekty przychodni specjalistycznych powstana m. in. w Warszawie — dla Akademii Sztabu Generalnego i Wojskowej Akademii Technicznej, w Poznaniu — dla Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Pancernych oraz w garnizonach: Dąbnie, Opolu, Szczecinie i Gdyni. PAP

Apel UNESCO o ratowanie Akropolu

Dyrektor Generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych ds. Oświaty, Nauki i Kultury (UNESCO) Amadou Mbow (Senegal) wystosował z Akropolu uroczysty apel do narodów i rządów wszystkich państw o ratowanie tego zabytku kultury hellenistycznej i zbieranie funduszy na ten cel. Przeciwnie się, że koszty związane z ochroną zabytku wyniosą wiele milionów dolarów, a prace zabezpieczające potrwać kilka lat. (PAP)

HUMOR I SATYRA



WOJEWÓDZKIE
PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE
W POZNANIU, ul. Głogowska 131
PRZYJMUJE UCZNIÓW

DO NAUKI ZAWODU:

- mechanik - kierowca pojazdów samochod. — chłopcy,
- elektromechanik — chłopcy i dziewczęta,
- ślusarz mechanik — chłopcy,
- lakiernik — chłopcy,
- stolarz — chłopcy,
- wulkanizator — chłopcy.

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- ukończone 8 klas szkoły podstawowej,
- wiek powyżej 14 lat,
- dobry stan zdrowia.

Zgłoszenia przyjmuje i bliższych informacji udziela
Dział Spraw Osobowych WPK - Poznań, ul. Głogowska 131,
III piętro, pokój 34.

9-K1

Praca Nauka

Do szycia biustonoszy i opalaczy przyjm. Wysokie wynagrodzenie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11244g.

Panią do szycia do pracowni krawców przyjm. zaraz. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11447g.

Maszynopisanie ucze. Pieprzka, al. Marcinkowskiego 26 m. 26, II podwórze, I piętro. 10684g

Kupno Sprzedaż

Wynij - zachowaj! Stare monety, kufel do piwa, szablę - szylet, zyrandol świecowy, świeczniki, lampę naftową, zegar, zegarek ciekawy, moździerz, obraz, naczynie srebrne, różne staroci — kupie. Umińskiego 7a m. 30 (Wilda), od godz. 12. 10770g

Basset - houd szczeniata pełnorodowodowe po succe — wielokrotnie medaliste i psie Champion z Włoch sprzedam. Bolesław Muszyński, 78-100 Kolo-brzeg, ul. Katedralna 2 m. 13, tel. 27-49. 153g

Sprzedam wzmacniacz — 2 X 60 W, kolumny. Tel. 562-70. 9632gpr

Pianino kupię. Smoczyk, Kolskiego 15. 11281g

Pomidory „de Barao” — 3 m wysokie, niespotykana wysoka wydajność, nasiona 20 zł porcja — wysyła za zaliczeniem pocztowym hodowca Stanisław Polak, Stary Węgliniec, 59-940 Węgliniec. 1531p

Sprzedam damski kożuch nowy. Mostowa 39 m. 4, w godz. 17-19. 11639g

Samochody

Sprzedam Skodę Octavię w dobrym stanie. Jarosz, Popówko, gmina Oborniki Wlkp. 11795g

Sprzedam Warszawę 223 - combi, stan bardzo dobry. Raszyn, Wysockiego 6 m. 37, po godz. 16.30. 12061g

Lokale

M-4 trzypokojowe, 48 m², zamienie na większe. Tel. 32-18-15. 11283g

Sprzedam mieszkanie własnościowe, super komfortowe, c.o., I piętro, centrum, 3 pokoje, 70 m². Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12101g.

Nieruchomości

Sprzedam szklarnię i budynki. Czekanowo k. Wągrowca, Lipiński. 9929g

Sprzedam parcelę budowlaną 651 m² na Junikowie (ul. Oleśnicka). Szymański, Zielona Góra, Jan-kołęcza 14 m. 6, tel. 31-69. 10849g

Kupię połowę willi z ogrodem względnie domek jednorodzinny ewentualnie połowę domu bliźniaczego w Poznaniu-Winogradi, Solacz, Jeżyce, Grunwald, w rozliczeniu może być mieszkanie własnościowe M-4 z garażem, nowe budownictwo cegła, w centrum. Poważne oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11796g.

Zguby Różne

W tramwaju nr 2 na petli Ogrody zostawiłam siłonową torbę (dwie pary spodni), zwrot wynagrodzić. Szymańskiego 9 m. 14. 12063g

7. I 1977 r. zaginął piesek czarno-biały. Zwrot wynagrodzić. Podkomorska 10 m. 2, tel. 67-45-47. 12108g

Zgubiłem prawo jazdy kat. ABCE, dowód rejestracyjny 64-5 FH wydane przez Wydział Komunikacji Ostrow Wlkp. na nazwisko Stępnin, Gracjan, Przybysławice, woj. kaliskie. 1533p

Dnia 8. I 77 r. rano zaginął pies coker spaniel, kolor złoty. Zwrot za wy nagrodzeniem. Wiadomość: tel. 631-58, wieczorem. 12057g

Cyklowanie, lakierowanie parkietów, podłóg. Tel. 67-34-40, po godz. 17. Łagodzki. 11175g

Matrymonialne

Cudzoziemiec polskiego pochodzenia pozna pania do lat 40, średniego wzrostu, zgrabną, o miłym usposobieniu i dobrej prezencji. Cel matrymonialny. Oferty ze zdjęciem — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10740gpr.

Rencista wdowiec po sześćdziesiątce, pozna pannę lub wdowę samotną, rencistkę do lat 60. Cel matrymonialny. Mam mieszkanie własne. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11248g.

Komunikat

Wojewódzka Spółdzielnia Mieszkaniowa w Poznaniu — zawiadamia, że z przyczyn niezależnych —

projekty list przydziałów mieszkań zostaną ogłoszone na przełomie I/II kwartału 1977 r.

W związku z powyższym odpowiedzi na odwołania, interwencje i wnioski o przyspieszenie przydzielenia mieszkań będą udzielane przez poszczególne spółdzielnie mieszkaniowe w II kwartale 1977 roku.

Termin ogłoszenia projektu list przydziału mieszkań zostanie podany do wiadomości odrębnym komunikatem prasowym. 25-K1

Przetarg

Stacja Hodowli Roślin Rogaczewo, woj. leszczyńskie — ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie instalacji centralnego ogrzewania w budynku administracyjnym w Kopaszewie — zgodnie z dokumentacją techniczną. Rozliczenie nastąpi kosztorysem powykonawczym po zakończeniu robót.

Termin wykonania — do 30 czerwca 1977 r. Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty z napisem „Przetarg” w zalakowanych kopertach, należy składać w biurze SHR Rogaczewo Małe.

Otwarcie ofert nastąpi w 11 dni od ukazania się ogłoszenia przetargu.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta bez podania przyczyn. 2939-K2

Miejski Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół w Poznaniu - Oddział Wilda, ul. Jerzego nr 6/10 — ogłasza

PRZETARG na wykonanie szafek odzieżowych i obudowę grzejników w Przedszkolu nr 43 w Poznaniu, ul. Wiaźowa 5 — z materiału własnego, w terminie do dnia 30. V 1977 roku.

Szczegółowych informacji udziela Dyrekcja Przedszkola nr 43, telefon 32-14-41.

W przetargu mogą brać udział jednostki gospodarki społecznej i nieuspołecznionej.

Termin składania ofert upływa w ciągu 14 dni od daty ogłoszenia przetargu.

Otwarcie ofert nastąpi następnego dnia o godzinie 10.

Zespół zastrzega sobie prawo wyboru oferty lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 56-K1

Z wielkim bólem żegnamy, długoletniego członka naszego zespołu

dh. KAZIMIERZA PAWLAKA

W Zmarłym straciłmy wzorowego śpiewaka amatora bez reszty oddanego pieśni.

Rodzinie Zmarłego wyraży serdecznego współczucia składa

Chór Męski ZZK „Moniuszko” przy ZNTK w Poznaniu 11904g

† Dnia 6 stycznia 1977 r. zasnęła w Bogu, nasza najdroższa i najukochańsza mamusia, teściowa i babcia, przeżywszy lat 81, sp.

ZOFIA JEZERSKA

z domu Dąrzewska

Pogrzeb odbył się w dniu 8 stycznia br. na cmentarzu górczyńskim.

W najgłębszym smutku pograżeni

córka i syn z rodziną 12001g

† Dnia 8 stycznia 1977 roku odeszła od nas na zawsze po krótkich i ciężkich cierpieniach, moja najdroższa i najukochańsza mamusia, przeżywszy lat 37, sp.

ANIELA WOLSKA

z domu Jakuszkowiak

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 14 z kaplicy cmentarnej w Szamotułach.

W smutku pograżeni

mąż z synami i rodziną 12047g

† Dnia 10 stycznia 1977 r. zmarła po ciężkich cierpieniach moja kochana żona, nasza matka, teściowa i babcia, sp.

GERTRUDA SZWEDOWSKA

z domu Witka

Pogrzeb odbędzie się 12 bm. o godz. 14 na Miłostowie.

Pograżony w smutku

mąż z rodziną 101-U3

† Dnia 8 stycznia 1977 r. zmarł po krótkich, ciężkich cierpieniach, mój niezapomniany mąż, ojciec, teść, dziadek i pradiadek, przeżywszy lat 86, sp.

ANDRZEJ MŁYŃCZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

Pograżona w smutku

żona z rodziną 12202g

Zarząd Towarzystwa zawiadamia swoich członków, że odszedł na zawsze z naszych szeregów

dh. FELIKS SZOLC

członek honorowy

założyciel i długoletni, zasłużony działacz, którego pamięć zachowamy na zawsze.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

O bolesnej stracie zawiadamia

Towarzystwo Wioślarzy „Polonia” w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 11 stycznia 1977 r. o godz. 14 na cmentarzu komunalnym na Główniej. 12103g

† Dnia 10 stycznia 1977 roku zmarł, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy ojciec, teść, dziadek i pradiadek, przeżywszy lat 86

ppor. JÓZEF KOBUS

powstańca wielkopolski, członek ZBoWiD, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżone

dzieci i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji. Ul. Łódzka 29 m. 4. 12206g

S. † p.

JAN SPYCHAŁA

zmarł 6 stycznia 1977 roku mój ukochany mąż, nasz tatusz, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek.

Pogrzeb odbył się dnia 8 bm. o godz. 14 na cmentarzu górczyńskim.

Strapiona

żona z dziećmi i rodziną

Ul. Rynarzewska 15 m. 3. 12034g

† Dnia 8 stycznia 1977 r. po pełnym poświęceniu dla nas życia zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza, najdroższa żona, córka, matka, teściowa i babcia, sp.

KAZIMIERA MIKOŁAJEWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 14 w Owińskich.

W głębokim smutku pograżony

mąż z rodziną

Promnice 27 A. 12203g

† Dnia 7 stycznia 1977 roku zasnął w Bogu, namaszczony Olejami św., nasz ukochany mąż, ojciec, teść, dziadek, pradiadek, brat i szwagier, przeżywszy lat 70, sp.

KAZIMIERZ MINTURA

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu na Junikowie.

W głębokim smutku pograżona

rodzina

Ul. Galla 2 b m. 1. 103-U3

W dniu 5 stycznia 1977 r. w wieku 73 lat zmarła

JÓZEFA OFIERZYŃSKA

Z serdecznym żalem żegnamy była, długoletnią pracownicę i niezapomnianą koleżankę.

Rodzinie Zmarłej składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Rada Spółdzielni — Zarząd — Rada Zakładowa Koła Emerytów i Rencistów Woj. Spółdz. Pracy Usług Pralniczo-Farbiarskich „Świt” w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 stycznia 1977 r. o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie. 85-K3

† Dnia 9 stycznia 1977 r. zmarła po krótkiej i ciężkiej chorobie, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 80, moja najdroższa żona, matka, teściowa, babcia i prababcia

KATARZYNA BORKOWSKA

z domu Kirchner

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pograżony

mąż z rodziną

Autobus odjedzie sprzed domu żaloby o godz. 9.40

Ul. Kościńska 65 m. 1. 12154g

† Dnia 7 stycznia 1977 roku zmarła, opatrzona Sakramentami św., w wieku 46 lat, moja najukochańsza żona, nasza siostra, bratowa, szwagierka i ciocia, sp.

KRYSTYNA MICHAŁAK

z domu Dolata

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżony

mąż z rodziną

Ul. Jugosłowiańska 12. 102-U3

† W dniu 8 stycznia 1977 roku zakończył swój na zawsze po ciężkich cierpieniach, nasza najukochańsza mama, babunia, teściowa i siostra, przeżywszy 71 lat, sp.

JÓZEFA BRÜSKE

z domu Piszczoła

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 9.15 na cmentarzu junikowskim.

W ciężkiej żałobie pograżona

rodzina

Ul. Krzyżowa 2 m. 2. 105-U3

† Dnia 7 stycznia 1977 roku zakończył swój pracowity żywot mój najdroższy mąż, nasz ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 65, sp.

JAN SAWADA

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 14 na cmentarzu w Pobiedziskach.

W smutku pograżona

żona z rodziną 80-U3

Dnia 6 stycznia 1977 roku zmarł po krótkich cierpieniach, przeżywszy lat 73, sp.

FRANCISZEK PATERSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

Strapiona

żona

Al. Marcinkowskiego 2 m. 4. 12046g

Dnia 2 stycznia 1977 r. zasnęła w Panu, moja najdroższa mama, przeżywszy lat 82, sp.

EDITH SYPNIEWSKA

z d. Newson of Sones

Pogrzeb odbył się 6 stycznia br. na cmentarzu centralnym w Szczecinie.

W ciężkiej żałobie pograżony

syn Roman

12035g

† Dnia 8 stycznia 1977 r. zasnął w Bogu, przeżywszy lat 80, nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradiadek, sp.

JAN DRYKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pograżona

rodzina

Ul. Albańska 8 m. 1. 12153g

† Dnia 5 stycznia 1977 r. zmarła nasza ukochana matka, babcia i teściowa, przeżywszy lat 68, sp.

HELENA POPRAWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godz. 9.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżeni

synowie, synowie i wnuki

Ul. Dzierżyńskiego 9. 12037g

† Dnia 6 stycznia 1977 roku zmarł, przeżywszy 80 lat, nasz kochany ojciec, drogi teść i dziadek, sp.

JAKUB WALIGÓRSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

rodzina

Ul. Kasprzaka 32 m. 3. 104-U3

† W dniu 8 stycznia 1977 roku zmarła po długich i bolesnych cierpieniach, przeżywszy lat 70, sp.

MARTA BOROWIAK

z domu Lisiecka

Pogrzeb odbędzie się 13 bm. o godz. 14.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pograżona

siostra z rodziną

105-U3

POZNAN
OPERA — g. 19 „Straszny dwór”.
MUZYCZNY — g. 19 „Machia-
velli” (przedstawienie zamknięte).
POLSKI — g. 19 „Derby w pa-
lacu”.
SCENA PROPOZYCJI
„PROBY” — g. 21.45 Poezja śpie-
wana „Kofa”.
NOWY — g. 18 „Letnicy”.
LALKI I AKTORA — g. 10
przedstawienie zamknięte „Jano-
sik”.

KALISZ
TEATR im. W. BOGUSŁAW-
SKIEGO — g. 15 „Awantura w
Pacynkowie”; g. 19 „Tato, tato
sprawa się rypla”.

KINA

CHODZIEŻ Ceramiki: „Mazepa”;
Noc: „Klatka”.
CZARNKÓW: „Białe baszty”.
GNIĘZNO Lech: „Tomasz”; Po-
lona: „Skazaniec”.
GOSTYN: „Nie udzie ci to pla-
zem”.
GORA: „Tomasz”.
GRODZISK: „Cztery muszkie-
terowie”; „Romans jakich wie-
le”.
JAROCIN: „Ludzie godni sza-
cunku”; „Skarb na wyspie”.
KALISZ Kosmos: „Nie ma dy-
mu bez ognia”; Oaza: „Ludzie
godni szacunku”; Stylowe: „Zin-
dy — chłopiec z bagien”; Syre-
na: „Złoto dla zuchwałych”.
KEPNO: „Partyzanci Kowpa-
ka”.
KOŁO: „Gdzie się podziła VII
kompania”.
KONIN Centrum: „Płonący wie-
żowiec”; Górnik: „Dziewczyna do
dziewki”; „Wybór celu”.
KOSCIAN: „Pójde z wami”.
KROTOSZYN: „Trędowata”.
LESZNO: „Płonący wieżowiec”.
NOWY TOMYŚL: „Werdyc”.
OBORNIA: „Trzęsienie ziemi”.
OSTROWIEK: „Trędowata”.
OSTRZESZÓW: „Oni walczyli
za ojczyznę”.
PIEA Iskra: „Płonący wieżo-
wiec”; Koral: „Alicja już tu
nie mieszka”; Sokół: „Lady Caro-
line Lamb”.
RAVICZ: „Ojciec chrzestny II”
i „Mała syrena”.
SŁUPCA: „Po sezonie”.
SYCÓW: „Miłość w godzinach
nadliczbowych”.
SZAMOTULY: „Ojciec chrzest-
ny II” i „Mała syrena”.
SREM: Klubowe: „Szczeki”;
Słonec: „Godziny grozy”; „Po-
dróż Sindbada do Złotej Krainy”.
ŚRODA: „Powrót tajemniczego
blendy”.
TRZCIANKA: „Ocaliło miasto”.
TUREK: „Gdy nadchodzi wrze-
sien”.
WAŁCZ: „Znachor” i „Profe-
sor Wilczur”.
WĄGROWIEC: „Przygody Ge-
rarda”.
WIERUSZÓW: „Policjanci” i
„Cztery muszkieterowie”.
WRZEŚNIA: „Trędowata”.
WSCHOWA: „Tragedia Posej-
dona”.
ZŁOTÓW: „Avanti” i „Podróż
Sindbada do Złotej Krainy”.

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych
przypięci; 8.35 Głosy z koncertu
rozrywkowego; 9.05 Po jednej pio-
senki; 9.30 Radio Praga prezenta-
cje; 9.45 Piosenki i przysłówki
wesołe Mazowsza; 10.03 Tańce
kompozytorów polskich; 10.30
„Lalka” — pow.; 10.40 Turko
Marmay i jego zespół; 11.12 Wo-
ławskie propozycje muz.; 11.30
Lubelskie Studio Muz. prezenta-
je; 12.25 Zima w piosence; 13
Transkrypcje i parafrazy — graja
Marek i Wacek; 13.15 Informator
hodowlany; 13.35 Muzyka lud.
starego kontynentu; 14 Popularne
miniatury muz.; 14.25 Rymy mi-
łych; 15.10 Z polskiej fonoteki;
15.35 Spotkanie z piosenką ra-
dziecką; 16.11 Nowe płyty „Pols-
kich Nagrań”; 16.39 „Aktualności
kulturalne”; 16.55 Interwista; 17
Radiokurier; 17.20 Problemy kul-
tury fizycznej; 17.30 Wybieramy
przebiegi roku 1976; 18 Muzyka i
Aktualności; 18.70 Przebiegi roz-
dział; 19.15 Ork. Pr. i TV w Łodzi;
19.40 Zespoły wokalne „5-ty Di-
mension”; 20.05 Zastępowanie
psychologii — w praktyce szkol-
nej; 20.25 Kone. żywcem miłośni-
ków muz. poważnej; 21.13 Muz.
kalejdoskop; 22.20 Mel. na har-
monijce gitary; 22.30 „Fala 77”;
22.40 Mini recital „Skądś”;
23.10 Korespondencja z zagranicy;
23.15 „Jam Session”.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5,
9, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21,
22, 23.

PROGRAM II: 7.45 Kone. na
różne instrumenty; 8.35 Klucz do
mieszkania i co dalej; 9 Utwory
forten. Liszta; 9.40 Dla przed-
szkoli: „Pierniki Katarzynki”;
— słuch.; 10 Radiowy bodeker war-
szawski; 10.30 Piosenki kompozyto-
rów portugalskich XIX wieku;
11 G. Anthol — „A bad of mu-
sic”; 11.15 Szczęśliwa poszukiwa-
nia rodzin PCK; 11.40 Od Tatr
do Bałtyku — Rzeszowski; 12.05
Czas dobrych gospodarzy; 12.25
„W świetle gazowych lamp”;
— pow.; 12.45 Aria z oper Giuseppe
Verdiego; 13 Dla kl. III i IV
w arch. muz.; „Radio śpiewa”;
13.20 Kone. B-dur na skrzynce
smyczki i klawiesyn. op. 8 nr 10
„La Caccia”; 13.35 Ze wsi i o
wsi; 14.10 W rytmie bossanova;
14.15 Wiersze i listy, nowocześnie;
14.25 Ta Radio Moskwa; 14.45 Mu-
zyka filmowa; 15 Program dla

POZNAŃSKIE PIĘKNIEJSZE

W Śremie nie wszystkie ulice zadbane

16 bm. rozpocznie się — jak informowaliśmy we wczorajszym „Głosie” — powszechny przegląd porządków i gospodarstwa w miastach i osiedlach województwa poznańskiego, patronowany przez WK FJN i naszą redakcję. Nim jednak na kontrolę wyruszą grupy aktyw, chcemy im pomóc. W najbliższych dniach w reporterskich relacjach wskazywać będziemy te miejsca, którym brakuje gospodar-
skiej troski, z których spostrzeżenia powinny trafić do no-
tesów zespołów kontrolnych. Później będziemy im towarzy-
szyć w działaniu, przedstawiać jego rezultaty.

Śrem należy do najsłabszych miast Poznańskiego. Mimo to, sporo jest jeszcze do zrobienia. Często rzeczy drobnych, na które nikt jakos nie zwrócił dotychczas uwagi. W końcu jednak te właśnie drobniaki decydują także o ogólnym wrażeniu estetycznym. Potwierdził to rajd ulicami miasta.

Nie wszędzie same ulice i ich sąsiedztwa są zadbane. Za pewne wpływ ma na to i zima, która dodaje miastu szarości i utrudnia utrzymanie porządku. Nasuwa się jednak kilka spostrzeżeń. Za mało jest koszy na śmieci wzdłuż śremskich ulic, pobocza drogi w kierunku Dolska i Księża (którzy „zgubił” przy niej dużą drewnianą szpulę, na którą nawija się kabel) są rozjecha-
ne, rozbite są zabyły wiaty na przystanku PKS przy Odlewni Żeliwa, w fatalnym stanie jest ulica prowadząca do spółdzielni „Włókniarz”.

Niewystarczające jest ozna-
kowanie ulic, a niektóre znaki są trudne do odczytania. W niektórych punktach, ze względu na duży ruch i częste „kor-
ki”, przydałyby się sygnalizacja świetlna; chodzi tu głów-
nie o skrzyżowania ulic: Ki-
lińskiego — Powstańców Wielkopolskich, Powstańców — Mi-
kiewicza, Wyzwolenia — Chu-
doby i Chudoby — Szkolna. Nietrudno tam o wypadek, zwłaszcza w godzinach szczytu. W najbliższym jednak czasie — jak wynika z wyjaśnień udzielonych na nasze uwagi przez władze miasta — właśnie w tych punktach za-
instalowana ma być sygnali-
zacja.

Szybkiego działania wymaga sprawa starego budynku przy ul. Wyzwolenia — tuż za mostem na Wardzie w kierunku Poznania. Nie tylko spe-
ci on ten rejon, ale i stoi za blisko ulicy. Chodnik jest przy-
tym zbyt wąski. Podwórka posesji w centrum miasta —
także wokół rynku — w wiek-
szości od dawna nie widziały
mioty; są też przeważnie zna-
cznie zagracone.

Przy ul. Chudoby należało-
by wybudować większy pawil-

dziewcząt i chłopców; 15.40 Studio
Słonecznik; 16 Śpiewają Wro-
clawskie Skowronki Radiowe;
16.10 Informacje, rady, propo-
zycje; 16.25 Mel. z operetek; 16.30
Magazyn informac.; 16.50 Radio-
express; 17 Polacy na międzynarod-
konkursach muzycznych; 17.20
„Zapiski autobiograficzne” W.
Tatarkiewicza; 17.40 Z mikrofo-
nem przez trzy zmiany; 17.55 J.
Haydn: Symf. D-dur nr 73; 18.40
Śladem inwestycyjnych miliard-
ów 13 Podróż muzyczne po
kraju; 19.30 „Znajomi z krainy
słów i dźwięków” — mag. litera-
cki; 20.50 „Listy do Felicy” —
fragn. listów Franza Kafki do na-
ręcznej; 21 „Taniec zamknięty
w słowie”; „Pierwszy bal,
pierwsza miłość”; 21.30 Polacy na
międzynar. konkursach muz.;
22.10 Radiowy tygodnik kultural-
ny; 22.50 IX konc. fortep. Es-dur
Mozarta; 23.35 Co słychać w świe-
cie; 23.40 Z najcenniejszych kart
muzyki polskiej.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30,
8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Piosenki
spółki Gaertner — Bryll; 8.30 Co
kto lubi; 9 „Uporny spadek” —
pow.; 9.10 Jazz na gitarze klasy-
cznej; 9.30 Nasz rok 77; 9.45
„La pazzia senile” — komedia
madrygalowa; 10.35 Kiermasz płyt
wytwórni Amiga; 11 Życie rodzin-
ne; 11.30 Z nagrań Colomana
Hawkinsa; 12.25 Za kierownicą;
13 Powtórka z rozrywki; 13.50
„Pantalonek i wyzytantki” — pow.;
14 Muz. z hiszpańskim rodowodem;
15.10 „Fikolek” graja T.
Szukalski i zespół SBB; 15.30 „Mi-
kroklimat” — rep.; 15.45 Filmowe
melodie z lat 30-tych; 16 Rozszy-
frowujemy piosenki; 16.20 Skrzyp-
ce w muzyce rockowej; 16.45
Nasz rok 77; 17.05 Muz. pocztą
UKF; 17.40 Uratowany od zagła-
dy — rep.; 18 Muzykowanie; 18.30
Polityka dla wszystkich; 18.45
Blues wczoraj i dziś; 19.15 Książ-
ka tygodnia; 19.35 „Turandot” —
opera tygodnia; 19.50 „Uporny
spadek” — pow.; 20 Mini-max —
czyli minimum słów, maksimum
muzyki; 20.40 „Fantazja i utopia”;
21.05 Wielki pianista — W. Horowitz; 22.08 Śpiewa Roberta Flack;

Kaliskie

Automatyka i elektronika z pomocą hodowcom

Urządzenia automatyczne produkowane w Wielkopolskich Zakładach Automatyki Komplexowej „MERA-ZAP-MONT” w Ostrowie Wielkopolskim stosuje się w różnych gałęziach przemysłu. Wykorzystuje się je z powodzeniem w zakładach energetycznych, a od niedawna również w Hucie „Katowice”. No-
wością — szczególnie dla kra-
jowych hodowców i rolników —
będą automatyczne urzą-
dzenia do stosowania w obiek-
tach hodowlanych i na fer-
mach. Uproszczą one znacznie
pracę przy obsłudze zwierząt
i umożliwią zwiększenie pro-
dukcji mięsa, mleka i ich prze-
tworów.

W Niemieckiej Republice Demokratycznej stosuje się już takie urządzenia. Dzięki współpracy z fachowcami z Wielkopolskich Zakładów Automatyki Komplexowej w Ostrowie, Poznaniu i Wrześni zainstalowano tam już około 100 automatyzowanych ferm. Zainteresowali się nimi także hodowcy i rolnicy z Czacho-
sławcy.

Pierwszą w kraju zautoma-
tyzowaną fermę uruchomił się
niedługo w Kombinacie RSP
„Nowy Świat” w Dobrzycy
(woj. kaliskie). Wyposaża ją w
urządzenia własnej produkcji
specjaliści automatyki z Ostro-
wskich zakładów „MERA-
ZAP-MONT”. Ten kolejny
zawładnięt nowoczesności — za-
stosowanie w gospodarstwach
hodowlanych automatyki i
elektroniki — zechcą z pewno-
ścią wykorzystać i inne uspo-
łeczniowane przedsiębiorstwa ho-
dowlane i rolnicze w kraju.
(par)

Pilska służba zdrowia bliżej potrzeb

29 grudnia 1975 roku powołany został Wojewódzki Szpital Zespolowy w Pile. Utworzono w nim przychodnie: matki i dziecka, chorób płuc i gruźlicy, przemysłową oraz stomatologiczną. W trakcie zaś organizacji znajdują się przychodnie: skóro-wenerologiczna, zdrowia psychicznego wojewódzki ośrodek dokształcania kadr medycznych.

Obecnie w woj. pilskim pra-
cują 383 lekarzy medycyny, 131
lekarzy stomatologów, 1124
pielęgniarki oraz 141 położ-
nych. Nie jest to dużo gdyż
wskazniki krajowe są znacznie
wyższe. Stąd wynika koniecz-
ność zagwarantowania stałego na-
plywu kadry medycznej. Tyl-
ko w ostatnim okresie dla fa-
chowego personelu medyczne-
go przydzielono 64 mieszkanie,
a 32 studentom wypłaca się sty-
pendia fundowane. W celu za-
gwarantowania pełnej obsady per-
sonelu średniego, w 1976 roku
utworzono Liceum Medyczne
w Złotowie dla 77 chłopców
wydziału pielęgniarstwa oraz
wydziału położnych w Medy-
cznym Studium Zawodowym
w Pile, w którym kształcą się 22
dziewcząt.

W lecznictwie podstawowym
mowy o książkach; 22.35 „Twarze
jazu”.

Wiadomości: 12, 16.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6 — R-TV Szkoła
Średnia — Język polski, I. powt.;
6.30 — R-TV Szkoła Średnia —
Biologia, I. powt.; 9 — Język pol-
ski dla kl. V — Henryk Sienkiewicz: „Janko muzykant”; 10 —
Język polski dla kl. III lice-
um; 10.30 — „Wojna i pokój”, odc.
1; 10.40 — „Wojna i pokój”, odc.
16 pt. „Dwa spotkania” — film
ser. prod. ang. (kol.); 12 — Hi-
storia, kl. VIII: „Polski wrzesień”;
13.45 — TIR — Chemia, I. powt.;
14.50 — TIR — Uprawa roślin —
powt. wiadomości; 16.30 — Dziennik (kol.); 16.40 — „Obiektyw”;
17 — Studio Telewizji Młodych;
17.50 — Lekcje Pegaza; 18 — „In-
terstudo” — program publ. mię-
dzynarodowej (kol.); 18.30 — „W
złotywnym nastroju” — popularne
melodie i przebiegi z dawnych
lat; 18.50 — „Radzimy rolnikom”;
19 — Dobranoc dla najmłodszych i
program dla młodzieży; 19.30 —
Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30
— „Horoskop szczęścia” — film
fab. prod. CSRS (komedia, kol.);
22.10 — „Woody Herman i jego
zespół” — program muzyczny;
22.40 — Dziennik (kol.).

PROGRAM 2: 15.15 — Język
angielski — Kurs podstawowy, I. 12;
15.50 — TV Teatr Komedii — Gas-
ton Caillavet i Robert Flors: „Króli” (kol.); 17.15 — „Dyrektor-
zy”, odc. I filmu fab. prod. TVP
(kol.); 18.40 — „Teleskop”; 18.50 —
Film krótkometrażowy; 19 — Do-
branoc dla najmłodszych i pro-
gram dla młodzieży; 19.30 —
Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.30 — Wtorek melomana; 21.35 —
„24 godziny” (kol.); 21.45 — Z cy-
klu: „Ocaliło od zapomnienia” —
program public. kult.; „Tożsą za-
laureatów”; 22.15 — Ludzie nauki
— prof. dr Tadeusz Seltys (wz-
w. bity konstruktor lotniczy); 22.45
— Język niemiecki — Kurs podsta-
wowy, I. 12.

Dar leszczyńskiej MO dla harcerzy

Młodzieżowa Służba Ruchu — organizacja harcerska — ma coraz większy wpływ na bez-
pieczeństwo na drogach pu-
blicznych. W województwie
leszczyńskim w szeregu
MSR-u działa około 600 har-
cerzy. Otrzymali oni w da-
rze od Komendy Wojewódzkiej
Milicji Obywatelskiej samo-
chód terenowy marki „Gaz”.

Samochód ten służyć będzie
do nauki jazdy, umożliwi prak-
tyczne zapoznanie się z tech-
nicznymi problemami motory-
zacji, ułatwi harcerzom rzu-
mienie prawideł ruchu, za-
sad bezpiecznej jazdy oraz
chowania się użytkownika
drog. Został wyremontowany
przez leszczyńskich milicjan-
tów, gwarantują oni także je-
go obsługę techniczną w tra-
cie eksploatacji. (PAP)

W Wielkopolsce

Nie giną tradycje ludowego muzykowania

Mimo „spustoszenia”, jak
powoduje w folklorze lud-
wym szybki rozwój cywiliza-
cji technicznej i przemian
społeczno-gospodarcze, ob-
sługuje się ostatnio w Wielko-
polce renesans muzykowania
kapelach ludowych. Stało się
to za sprawą muzyków lud-
wych, grających przede wszy-
stkim na dudach i koźlach
stanowiących najbardziej cha-
rakterystyczną część bogatego
wielkopolskiego instrumenta-
rium ludowego.

Instrumentem najbardziej
wyróżniającym wielkopolski
folklor muzyczny są właśnie
dudy, występujące głównie w
południowej części województwa.
Obok nich charakterystyczne dla pogra-
nicza Wielkopolski i Ziemi Łu-
buskiej jest koźlak. Spotka-
ć można go dzisiaj „ma-
liki” i „siersienki”, zalicza-
jąc do instrumentów pasterskich
na północy zaś Wielkopolski
instrument basowy, zwany
ryną.

Aby ocalić od zapomnienia
piękną sztukę muzykowania
na tych rzadkich instrumen-
tach — placówki kulturalne
kilku województw regionu
wielkopolskiego odczekały o-
ką zespoły ludowe dudziarzy
koźlarczy. Kapela takie działają
przy domach kultury. Orga-
nizowane są coroczne turnieje
dudziarzy wielkopolskich
Golebnie Starym (woj. poznań-
skie) i biesiady koźlarskie
Nadni Kocio Złobian (woj.
łonegorskie). Spotkania te
służą rozwojowi ludowej
twórczości muzycznej; ostat-
nio w Wielkopolsce i na Ziemi
buskiej powstało kilka
wielkich kapel; w szeregu
zespół grających na dudach
koźlach jest wielu uczniów
PAP

naszych publikacji

Prawdziwa informacja

Na notatkę pt. „Podróż de-
gustująca”, zamieszczoną w li-
st padowym numerze „Głosu”,
trzymaliśmy wyjaśnienia Wo-
jewódzkiego Związku Spółdziel-
ców Rolniczych „Samopomoc Chłopska”
w Pile, w którym wyjaśniono,
że zamknięcie Domu Towarowego
w Szamocinie nastąpiło
w uzgodnieniu z naczelnikiem
miasta i gminy. Konieczność
zamknięcia z powodu pilnej po-
trzeby przeprowadzenia kapitalnego
remontu centralnego ogrzewania
oraz prac malarskich. WZSR
z pomocą Chłopską” przepra-
womom zainteresowanych za-
wieszenie nieprawdziwej in-
formacji przez kierownika placówki
(wywiesza Informowała,
sklep zamknięto wskutek wy-
padku — przyp. red.). Zwrócono
Zarządowi GS uwagę, by w
przyszłości podobnie fałszywa in-
formacja nie powtórzyła się, go-
wprawdza ona w błąd klientów
(20)

„GŁOS WIELKOPOLSKI”, przedstawiciele w województwach
KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4, tel. 36-89.
KONIN: Wojciech Piulowski, ul. Tuwima 1, tel. 247-63.
LESZNO: Tomasz Tańczak, ul. Słowiańska 39, tel. 28-25.
PILA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56.